

Narada sekretarzy komitetów wojewódzkich PZPR

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Stanisława Kociółka odbyła się wczoraj narada sekretarzy ekonomicznych komitetów wojewódzkich partii.

Tematem narady były informacje rządowe o obowiązujących w 1971 r. zasadach wynagradzania robotników i pracowników umysłowych zatrudnionych w przemyśle oraz o przebiegu prac nad planem 1971 r., w tym o podejmowaniu dodatkowej pracy na rzecz zwiększania produkcji rynkowej i na eksport. (PAP)

Delegacja Sejmu przybyła do NRF

W niedzielę, około południa, wyładował na lotnisku w Frankfurt nad Menem samolot, którym przybyła do NRF grupa posłów Sejmu PRL. Parlamentarzyści polscy odwiedzają NRF, w której przebywać będą przez kilka dni, na zaproszenie grupy parlamentarnej SPD oraz grupy parlamentarnej Partii Liberalnej FDP. W skład delegacji Sejmu wchodzi 10 posłów a na jej czele stoi poseł A. Starewicz. (PAP)

Pierwsze wypłaty podwyższonych emerytur i rent

Świadczenia dla następnej grupy 30 bm.

25 bm. w całym kraju nastąpiły pierwsze wypłaty emerytur i rent podwyższonych uchwałą Rady Ministrów i CRZZ z 30 grudnia ubr. Tego dnia emerytury i renty w nowej wysokości wraz z wyrównaniem podwyżki od 1 grudnia otrzymało ponad 180 tys. osób.

W sprawie własności kościelnej na ziemiach zachodnich

Prezes Rady Ministrów polecił właściwym organom państwowym przygotowanie odpowiednich aktów prawnych do nadania Kościołowi Rzymsko-Katolickiemu tytułów własności na mienie, które po wyzwoleniu zostało mu przekazane w użytkowanie na ziemiach zachodnich i północnych. (PAP)

Presja monopoli naftowych na państwa

Zastępca sekretarza stanu USA John Irwin powrócił z podróży na Bliski Wschód. Jako specjalny wysłannik prezydenta Nixona, Irwin koordynował wspólne wysiłki największych zachodnich monopolów naftowych zmierzające do pokrzyżowania planów krajów eksportujących ropę naftową, które dążą do zwiększenia swego udziału w dochodach z tego tytułu z 50 do 55 procent.

Jak dotychczas, wysiłki USA najwyraźniej nie przyniosły oczekiwanych wyników. Towarzystwo radiowo-telewizyjne NBC stwierdziło, że w kilka godzin po powrocie Irwina do Waszyngtonu szlach Iranu uprzedził, że zarówno jego kraj, jak i inne państwa eksportujące ropę naftową wstrzymają jej dostawy na rynki światowe, jeśli monopole naftowe nie spełnią ich żądań.

(O podłożu konfliktu naftowego piszemy na str. 3).

W Jordanii

Realizacja układów komandosi — armia

Urząd premiera Jordani Wasfi Talla ogłosił w poniedziałek po południu komunikat stwierdzający, że wszystkie postanowienia porozumień jordańsko — palestyńskich z Kairu i Ammanu są w pełni realizowane. Równocześnie komunikat przypomina wszystkim obywatelom o konieczności oddawania broni i przestrzegania, że wszyscy nie posiadający pozwolenia na broń będą surowo karani. Komunikat zabrania ponownie używania broni w miastach. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
26
STYCZNIA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 21 (8374)
Cena 50 gr

E. Gierek i P. Jaroszewicz przebywali w stoczni szczecińskiej im A. Warskiego

W gościnie u załóg przemysłu stoczniowego Trójmiasta

W Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, w której ostatnio ponownie przerwano pracę, odbyło się w niedzielę 24 bm. spotkanie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza z załogą tego wielkiego zakładu pracy.

Obecni byli także: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR minister obrony narodowej poseł Ziemi Szczecińskiej gen. broni — Wojciech Jaruzelski, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski, wi-

cepremier — Franciszek Kaim, kierownik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — Franciszek Szlachetka oraz I sekretarz KW PZPR w Szczecinie — Eugeniusz Olubek.

E. Gierek i P. Jaroszewicz przybyli do stoczni na zaproszenie załogi.

Tematem rozmowy były aktualne problemy polityczne i gospodarcze kraju. W czasie spotkania zabrał głos Edward Gierek, który przedstawiając aktualną sytuację polityczno-gospodarczą kraju ustosunkował się także do problemów wysuniętych przez stoczników. Zabrał również głos premier Piotr Jaroszewicz.

Przedstawiciele wydziałów stoczni omówili polityczne, ekonomiczno-organizacyjne i socjalne problemy nurtujące załogę. Wyrazili oni zrozumienie i pełne poparcie dla uchwał VII Plenum KC i nowego kierownictwa partii. Ze szczegó-

nym wzruszeniem wyrażali zaufanie dla Edwarda Gierka i zapoczątkowanego procesu odnowy.

Uznając, że poparcie dla nowego kierownictwa najlepiej wyraża się czynem, stocznicy podjęli normalną pracę.

25 bm. Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz przybyli do Gdańska, gdzie biorą udział w spotkaniu z przedstawicielami załóg przemysłu stocznio-wego Trójmiasta.

W spotkaniu tym uczestniczą również członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Edward Babiuch i I sekretarz KW PZPR w Gdańsku Alojzy Karkoska. (PAP)

Przywódcy CSRS z wizytą w Moskwie

Na zaproszenie KC KPZR i rządu radzieckiego w poniedziałek przybyli do Moskwy z wizytą przyjaźni I sekretarz KC KPCz Gustav Husak, członek Prezydium KC KPCz, przewodniczący rządu CSRS Lubomir Štrougal oraz członek Prezydium i sekretarz KC Vasil Bilak.

Przywódców czechosłowackich witał na lotnisku m. in. Leonid Breżniew. (PAP)

Rozpoczęcie rozmów W. Brandt - G. Pompidou

W poniedziałek do Paryża przybył specjalnym pociągiem kanclerz Republiki Federalnej Willy Brandt.

Przez dwa dni Willy Brandt prowadzić będzie rozmowy z prezydentem Francji, Georgesem Pompidou. Jest to spotkanie w ramach konsultacji przewidzianych w układzie o współpracy między Francją a NRF.

Pierwsze spotkanie w cztery o-czy, które odbyło się w Pałacu Elizejskim między prezydentem Pompidou i kanclerzem NRF Brandtem, trwało godzinę i 15 minut.

Kanclerz Brandt opuszczając siedzibę prezydenta oświadczył oczekującym go dziennikarzom, iż tematem rozmowy były sprawy Europy zachodniej. W czasie drugiego spotkania, które odbyło się po południu, szefowie obu państw wymienili poglądy w sprawie stosunków Wschód — Zachód. (PAP)

Problemy bezpieczeństwa europejskiego

Konferencja naukowa w Poznaniu

Wzłowym problemem bezpieczeństwa europejskiego poświęcona została konferencja nauk politycznych która odbywała się wczoraj w gmachu Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Uczestniczyli w niej przedstawiciele instytucji i studiów nauk politycznych z Poznania, Szczecina, Zielonej Góry, Koszalina i Stupska. Konferencja zorganizowana przez poznański Instytut Nauk Politycznych koncentrowała się wokół dwóch zagadnień: roli sojuszy między państwami socjalistycznymi w umacnianiu bezpieczeństwa europejskiego oraz procesów zachodzących w społeczeństwie zachodniomocnym i reakcji opinii NRF na zawarty przez rząd Brandta układ o normalizacji stosunków z Polską. Pierwsze z zagadnień omówił dr Jerzy Tyranowski z UAM, drugie przedstawione zostało w referacie dr. Czesława Mojsławicza z INP. Przedpołudniowym obradom przewodniczył dyrektor INP — prof. dr. Adam Łopatka.

Omawiając podstawowe dokumenty określające stosunki między państwami socjalistycznymi — J. Tyranowski zwrócił

uwagę na zawarte w nich dążenia do zagwarantowania

Dokończenie na str. 2

Ratyfikacja układu z Rumunią

Rada Państwa ratyfikowała Układ między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Socjalistyczną Republiką Rumunii o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy, podpisany w Bukareszcie dnia 12 listopada 1970 r. Zastąpił on poprzedni układ o przyjaźni z dnia 26 stycznia 1949 roku.

Na rzecz uznania NRD

W Danii powstał ostatnio komitet na rzecz uznania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Na jego czele stanął b. premier Danii Iger Kampman, zaś wśród członków znalazło się wielu deputowanych do parlamentu, w tym 5 socjaldemokratów.

W. Brandt kandydatem do Nobla

Organizacja byłych duńskich bojowników ruchu oporu postanowiła wysunąć kandydaturę kanclerza NRF Willy Brandta do pokojowej

nagrody Nobla za rok 1970. Decyzję taką powziął zarząd tej organizacji w ubiegłą niedzielę uzasadniając to tym, że w ub. roku kanclerz NRF przyczynił się w znacznym stopniu do odprężenia sytuacji w Europie.

PAP-RADIO-OP-PR-POZNAN
RADIO-OP-PR-POZNAN
RADIO-OP-PR-POZNAN
RADIO-OP-PR-POZNAN
RADIO-OP-PR-POZNAN
RADIO-OP-PR-POZNAN
RADIO-OP-PR-POZNAN
RADIO-OP-PR-POZNAN
RADIO-OP-PR-POZNAN
RADIO-OP-PR-POZNAN

Wyroki w Gwinei

Zgromadzenie Narodowe Gwinei, które przejęło funkcje trybunału rewolucyjnego ogłosiło na nadzwyczajnej sesji wyroki dla dużej grupy obywateli gwinejskich i obokrajowców związanych z agencją portugalską przeciwko Republice Gwinei. Radio Konakri podało w niedzielę, że 53 ludzi zostało skazanych na najwyższy wymiar



Delegacje załóg wielkopolskich przedsiębiorstw budowlanych na spotkaniu z Sekretariatem KW PZPR.

Fot. — K. Przychodzki

Wielkopolscy budowlani na spotkaniu z Sekretariatem KW PZPR

Kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu gościło wczoraj delegacje kilkunastu przedsiębiorstw budowlanych z Wielkopolski, stawiających domy mieszkalne, pawilony handlowe i usługowe, szkoły i inne tego typu obiekty bytowo-socjalne i komunalne.

Zagajając spotkanie I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada powiedział m. in., że Sekretariat KW pragnie wysłuchać opinii przedstawicieli załóg budowlanych na temat możliwości zwiększenia w latach 1971-72 rozmiarów budownictwa mieszkaniowego w Wielkopolsce, a także przyspieszenia innych inwestycji, już rozpoczętych, które mogą mieć wpływ na polepszenie warunków pracy i bytu ludności. Jest to bowiem w tej chwili jeden z najbardziej na-

brzmiałych problemów, którego rozwiązanie w dużej mierze zależy od patriotycznej, gospodarskiej postawy 52 000 pracowników wielkopolskiego budownictwa.

Następnie zabrał głos dyrektor Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa — Jerzy Brzert, który przed kilkoma dniami reprezentował wielkopolskich budowlanych na spotkaniu z I sekretarzem KC PZPR — Edwardem Gierkiem.

Dyrektor Brzert scharakteryzował rozwój potencjału produkcyjnego wielkopolskiego budownictwa, jego mocne i słabe strony oraz możliwości. Mówca przypomniał, że na spotkaniu z Edwardem Gierkiem poinformował I sekretarza KC o możliwościach wielkopolskiego budownictwa, które kryją się m. in. w:

- wykorzystaniu szansy, jaką daje dobra pogoda w styczniu, dla wykonania tegorocznego programu budownictwa mieszkaniowego w Wielkopolsce do dnia 30 listopada;

- oddaniu w 1971 roku 3000 m kw. użytkowej powierzchni mieszkalnej oraz 2500 m kw. powierzchni urządzeń towarzyszących ponad plan;

- przekazaniu do końca sierpnia, a więc przed rozpoczęciem roku szkolnego — 91 procent budowlanych w tym roku obiektów szkolnych;

- rozszerzeniu zakresu robót w stanie surowym (aby mieć większy front robót przyszłej zimy) i zwiększeniu o około 22 000 m kw. rozmiarów budownictwa mieszkaniowego w 1972 roku.

Dokończenie na str. 2

Armia przejęła władzę w Ugandzie

Według doniesień agencji zachodnich z Kampali i stolicy sąsiedniej Kenii — Nairobi, w Ugandzie władzę przejęła armia. W poniedziałek wprowadzono godzinę policyjną, która obowiązywać będzie od godz. 19 wieczorem do 6.30 rano. W stolicy Ugandy Kampali oddziały wojska stacjonują w wielu instytucjach i budynkach o znaczeniu strategicznym oraz patrolują ulice i ważniejsze połączenia komunikacyjne. W poniedziałek w południe nadal słychać było w mieście strzały i eksplozje.

PAP

Dewaluacja dinara

Jugosłowiańska Związkowa Rada Wykonawcza powzięła decyzję w sprawie dewaluacji dinara i ustaliła jego nowy kurs: 15 dinarów ma obecnie wartość jednego dolara. (Poprzednio 12,5 dinara miało wartość jednego dolara).

Występując przed kamerami telewizji, przewodniczący Związkowej Rady Wykonawczej M. Ribiczyć oświadczył, że dewaluacja waluty jugosłowiańskiej spowodowała inflację, której przejawy odczuwano w kraju już od dłuższego czasu.

R. Kirchschlaeger w ZSRR

W poniedziałek przybył do Moskwy z wizytą oficjalną na zaproszenie rządu radzieckiego minister spraw zagranicznych Austrii R. Kirchschlaeger.

POGODA

26 bm. będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami drobne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 3 st. na północnym wschodzie do ok. 9 st. na południowym zachodzie. Wiatry umiarkowane południowo-zachodnie.

Włoscy deputowani za konferencją europejską

23 bm. w Komisji Spraw Zagranicznych włoskiej Izby Deputowanych zakończyła się dyskusja nad wystąpieniem ministra spraw zagranicznych Aldo Moro, który 21 bm. wieczorem przedstawił obszernie zasadnicze linie stanowiska rządu wobec głównych problemów międzynarodowych.

Wiele uwagi deputowanych zajęła w toku dyskusji kwestia europejskiej konferencji na rzecz odprężenia i współpracy.

Deputowani partii chadeckiej, a więc tego samego ugrupowania, do którego należy minister Moro-Carlo Francanzani oraz Luigi Granelli wyrazili pogląd, że powinno dojść do zwołania konferencji europejskiej bez stawiania warunków wstępnych. (PAP)

Wieloletnia umowa handlowa Polska - NRD

25 bm. podpisana została w Warszawie wieloletnia umowa między Polską a NRD o wzajemnych dostawach towarów i usługach na lata 1971-1975 oraz protokół do tej umowy na rok bieżący.

Postanowienia nowej, wieloletniej umowy ustalają wartość dostaw towarowych na poziomie wyższym o ponad 70 proc. w stosunku do minionego 5-lecia. (PAP)

Zapowiedź poprawy zaopatrzenia w czekoladę

W br. wzrost produkcji o ponad 7000 ton

Zgodnie z ostatnimi decyzjami, produkcja czekolady i wyrobów czekoladowych zwiększona zostanie w br. o ponad 7 tys. ton. Wymagać to będzie jednak dodatkowego importu 3 tys. ton ziarna kakaowego i innych surowców, łącznej wartości ponad 10 mln zł dew.

Tak więc, nie małym kosztem i wysiłkiem przewi-

Konferencja naukowa w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

trwałego pokoju i bezpieczeństwa. Nawązał również do innych dokumentów, których cele i zasady wytyczają pokojową politykę państw socjalistycznych na kontynencie europejskim. Podkreślając prawomocność międzynarodowe znaczenie omawianych dokumentów, mówca nawiązał równocześnie do aktualnych wysiłków państw wspólnoty socjalistycznej w kształtowaniu europejskiej rzeczywistości.

Stosunkom w Europie w kontekście sytuacji w NRF poświęcony był drugi z referatów. Dokonana została w nim wszechstronna ocena procesów zachodzących w NRF po podpisaniu układu z Polską. Referent omówił szczegółowo zwłaszcza zaznaczający się proces polaryzacji postaw wobec układu PRL — NRF z jednej strony i większości społeczeństwa, kościołów i organizacji młodzieżowych, z drugiej strony organizacji przesiedleńczych i Bundeswehry.

W godzinach popołudniowych na konferencji toczyła się dyskusja, która rozwinięła i pogłębiła tezy przedstawione w opracowaniach naukowych. Popołudniowym obradom przewodniczył wicedyrektor INP — doc. dr hab. Stanisław Wykrętowicz. (jw)

HUMOR I SATYRA



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
26 I 1971 Nr 21 (8374)

W odpowiedzi na apel Śląska

Pracowita niedziela w Zagłębiu Konińskim

Pracowicie spędzili ostatnią niedzielę pracownicy licznych zakładów przemysłowych Zagłębia Konińskiego. Np. robotnicy Konińskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego, normalnie nie zatrudniani w dni świąteczne stawali w halach produkcyjnych przy swoich warsztatach pracy.

Około 100 osób z wydziałów: regeneracji, obróbki mechanicznej i krawalni zrealizowało swój czyn podjęty, w odpowiedzi na apel górników i hutników Śląska, jako wyraz poparcia pracą nowego kierownictwa partii. Wielu pracowników umysłowych stanęło tej niedzieli także przy maszynach. Wykonano dodatkowo tysiące niezbędnych części do sprawnego przeprowadzania remontów koparek i zwalowa-rek w lutym br. M. in. ślusarz brygadzysta Zdzisław Kobielski z wydz. regeneracji wykonał wspólnie ze swoim kolegą 1500 pierścieni uszczelniających do łańcucha wiadrowego olbrzymiej koparki.

Pracowały także, utrzymywane w tzw. ruchu ciągłym kopalnie węgla brunatnego, elektrownie i huta aluminium „Konin”. Górniczy odkrywki „Kazimierz” stawili się wszyscy w komplecie do pracy. Wydobyto ponad 7 tys. ton węgla. Gorzej było jednak z wydoby-

ciem odpowiedniej ilości i prze-transportowaniem na zwalowa-wiska, nadkładu ziemnego. Nastąpiła bowiem awaria ga-sienicy podawarki.

Odkrywka „Państw” dostar-czyła w ciągu pierwszych 12 godzin niedzielnej urobku, do pobliskich elektrowni 8,5 tys. ton brunatnego paliwa. Podobnie dobre rezultaty wydobyw-cze w węglu zanotowali tej niedzieli górniczy kopalni „Go-sławice”, gdzie fedrunek węgla przebiegał również bez zakłó-ceń, a trudności wystąpiły w nadkładzie.

Należy z dużym uznaniem podkreślić, że wszyscy górniczy kopalni rejonu Konina otrzy-mali, mimo dodatniej tempera-tury, gorące posiłki regene-racyjne przy swoich, rozrzu-conych po licznych odkryw-kach, stanowiskach pracy. Nie otrzymali ich, niestety, tej nie-dzieli górniczy z kopalni węgla brunatnego „Adamów”, mimo że pracowali także pod gołym niebem, w trudnych warun-kach terenowych, na odkryw-kowych, rozległych terenach swojej kopalni.

Dzięki temu, że konińskie ko-palnie dostarczały przez cały dzień rytmicznie i sukcesywnie brunatne paliwo, dobrze i bez za-kłóceń pracowały w niedzielę wielkie elektrownie rejonu: siłow nie „Państw” i „Konin”, zasila-jąc krajową sieć energetyczną, zgodnie z zapotrzebowaniem pa-ństwowej dyspozycji mocy. W opar-ciu o tę energię pracowała także pobliska huta aluminium „Konin”. W olbrzymich halach elektrolizy tlenu glinu i odlewni wyprodu-kowano w niedzielę dodatkowo to ny srebrzysty metal. (zet)

Aktywizacja reakcji chilijskiej

Członek KC Komunistycznej Partii Chile Orlando Millias pisze na łamach dziennika „El Siglo” o próbach podejmowanych przez reakcyjne koła Chile obalenia obecnego rządu prezydenta Salva-dora Allende.

Reakcja chilijska — pisze Millias — usiłuje zorganizować spisek przeciwko rządowi, uciekając się do terrorystycznych aktów. Przy-kładem tego — stwierdza autor artykułu — jest ostatnia nieudana próba zamachu na życie prezyden-ta Allende w jego letniej rezydencji w Valparaiso.

Po drugie, reakcja dąży do utwo-rzenia wspólnego frontu działania. Orlando Millias pisze, że jeden z senatorów Raul Morales wyzwa-otwarcie do utworzenia jednolite-go frontu reakcji.

Trzecia i najgroźniejsza droga, jaką obrały reakcyjne koła w celu obalenia rządu Allende, są próby dezorganizowania gospodarki chilijskiej, tak, aby doprowadzić do sytuacji, która sprzyjałaby wybu-chowi wojny domowej. (PAP)

Liczy się każdy dzień

Redaktor Tomasz Walat z Polskiej Agencji Prasowej pisze: praca i maszyny czyli — mówiąc szerzej — środki produkcji, są podsta-wowymi siłami wytwórczymi. Postęp, jaki się dokonuje, stworzył już pomocnicze siły — naukę i zarządzanie, ale nie są one w stanie wpłynąć na zwiększenie produkcji, jeśli nie pracuje człowiek i maszyna. Tylko praca produkcyjna, tworzy dobra materialne, zdolne do zaspokajania ludzkich potrzeb. Przypomnienie tych podstawowych prawd ekonomicznych jest niezbędne w momencie, gdy sygnalizujemy o swoich zwiększonych potrzebach, gdy pań-stwo zapowiedziało ich zaspokajanie.

Potrzeba nam więcej mięsa, koszuł, ubrań, telewizorów, samochodów i mieszkań. Więcej materiałów musi więc dostarczyć przemysł surowcowy, a transport — więcej wnieść wysiłku w rozwiezienie gotowych towarów po kraju. Tylko zwiększona produkcja może stworzyć dodatkowe środki na zakup za-granicą najpilniejszych dóbr konsumpcyjnych. Każda przerwa w wiecznym ruchliwym mechanizmie przemysłowym, natychmiast i odczuwalnie zmniejsza pulę dóbr materialnych służących zaspokajaniu potrzeb ludzkich, konkretnych potrzeb indywidualnego człowieka.

Często, ograniczeni do spraw własnego warsztatu i biurka, nie zdajemy sobie sprawy, jak wielkie dobro tworzone jest w przemyśle w ciągu jednej godziny. Każdy robotnik grupy przemysłowej tworzy w ciągu godziny produkcję wartości ponad 160 zł. W przemyśle pracuje ich z górą 3 mln. Gdyby każdy z nich nie pracował tylko jedną godzinę podczas dniówki, stracilibyśmy z miejsca pół mi-liarda złotych.

W 1969 roku zanotowano w całym przemyśle 30 mln. godzin przestoju. Nie była to wina robot-

Ofensywa sił wyzwoleniczych

Możliwość ataku na Phnom Penh?

Agencja France Presse, do-nosi, że w poniedziałek wła-dze syjamskie nakazały zam-knięcie granicy z Kambodżą w związku z rozwijającą się w tym kraju ofensywą sił pa-triotycznych. Na granicę wy-słane zostały dodatkowe od-działy wojsk syjamskich.

Patrioci khmerscy przeprowa-dzili w nocy z niedzieli na po-niedziałek ponowny atak na lot-nisko w pobliżu Phnom Penh. Port lotniczy Pochentong znaj-dujący się o 8 km od centrum mia-sta ostrzelany został z moździerzy i rakiet.

Równocześnie partyzanci przeprowadzili ataki na po-sterunki wojskowe wokół Phnom Penh. Mieszkańcy mia-sta słyszeli ponad 25 eksplozji. Jak się okazało żołnierze rzą-dowi rzucali granaty do rzek przepływających przez Phnom Penh, w obawie przed ewen-tualnymi atakami pletwonur-ków na stołeczne mosty.

Nie wyklucza się w najbliż-szych dniach możliwości ataku partyzanckiego na Phnom Penh. Większość obserwato-rów jest jednak zdania, że bo-joownicy khmerscy nie zamie-rzają zająć stolicy, a jedynie stosować taktykę nekrania sił rządowych.

Na terenie Wietnamu Południo-wego odnotowano sporadyczne starcia. Rzecznik sąjskiego podał, że w niedzielę doszło do walk między partyzantami a oddziałami południowowietnamskimi w prowincji Binh Tuong w delcie Mekongu. Rzecznik oświadczył, że wojska południowowietnamskie doznały „lekich” strat. (PAP)

Na tle praw do połowów

Spór Ekwador — USA

Prezydent Ekwadoru — Ve-lasco Ibarra oświadczył w roz-mowie z dziennikarzami, że jego rząd „odrzuca politykę pogroźek prowadzoną przez Stany Zjednoczone wobec Ekwadoru” i że będzie „zde-rydowanie i z godnością bro-nić granic swoich wód teryto-rialnych mimo sankcji zasto-sowanych przez USA”. Ekw-a-dor razem z Chile, Peru, Argentyną, Urugwajem, Nika-raguą, Salwadorem i Panamą ustalił 200-milową granicę swoich wód terytorialnych. Stany Zjednoczone uznają natomiast tylko 12-milową gra-nicę morską, co powoduje sta-łe konflikty między obu stro-nami na tle praw do połowów ryb. (PAP)

Nowa partia we Francji

W sobotę i w niedzielę odbył się w Wersalu założycielski zjazd no-wej reakcyjnej partii politycznej „Postęp i Wolność”. Założycielem tej partii jest J. Soustelle b. min. skazany swego czasu przez sądy francuskie za antypaństwową dzia-łalność. Obecnie wraca on do ak-tywnego życia politycznego. (PAP)

ników — po prostu kulała organizacja pracy. Nie dostarczono na czas materiałów i narzędzi, zepsuła się długo nie remontowana maszyna...

Gospodarka narodowa poniosła z tego tyt-ułu stratę w wysokości 5 mld zł, równą w przybliżeniu kilkudziesięciu tysiącom izb mieszkalnych. Za te pieniądze można by wy-budować dwa duże zakłady przemysłowe. Su-ma ta równa jest cenie 50 tys. samochodów osobowych, czy miliona łodówek.

W Stoczni Gdańskiej przeciętny statek pow-staje w wyniku 166 godzin pracy załogi bez-pośrednio produkcyjnej; a liczy ona 8 tys. osób. Jedna godzina efektywnej pracy robot-nika warta jest tu 400 zł, a całej załogi — 3,2 mln. zł. Zastanówmy się co można kupić za te pieniądze? Najlepszą ilustracją jest fakt, że w ciągu całego dnia w warszawskich domach „Centrum” rzadko uzyskuje się tak wielkie wpływy. Straty wynikające np. z jednodnio-wego postoju Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego oblicza się na 12 mln. zł.

Równie ważny i cenny jest wysiłek innych załóg. Jedna godzina pracy 500-osobowego zespołu w prze-myśle bawełnianym daje 200 tys. m tkanin. Można z nich uszyć 130 tys. bluzek lub 45 tys. sukienek.

W przemyśle odzieżowym tak liczna załoga zdolna jest uszyć 750 koszul lub 250 ubrań, a w przemyśle obuwianym wykonać 250 par obuwia. Co dwie i pół minuty jeden Polski Fiat opuszcza taśmę Żerania, Zakłady Kasprzaka robią w ciągu godziny kilka-dziesiąt magnetofonów. Ileż to można zrobić w cią-gu godziny, jeśli należycie zabrać się do dzieła...

Szanujmy więc każdy dzień, każdą godzinę. Czas roboczy jest na wagę tych statków, wę-gla, stali, samochodów, odzieży i chleba — potrzebnych dziś krajowi, jak nigdy dotąd. Zwiększenie ważnej dla nas wszystkich i po-żądanej produkcji wymaga aktywnego, świa-domego działania każdego człowieka, każdego kolektywu. (PAP)

Wielkopolscy budowlani na spotkaniu z Sekretariatem KW

Dokończenie ze str. 2

Dyr. Brązert podkreślił, że są to propozycje wstępne, które mogą, i powinny być przez załogi poszerzane.

W dyskusji nad tymi spra-wami zabierali głos: monter Stanisław Bernaciak i cieśla Kazimierz Ciesielski — z Pil-skiego Przedsiębiorstwa Budo-wlanego, sekretarz organizacji partyjnej Stanisław Gajewski i dyrektor Henryk Kinastow-ski z Kaliskiego Przedsiębior-stwa Budowlanego, działacz związkowy — Aureliusz Gos-tyński — z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlane-go nr 4, sekretarz organizacji

partyjnej Jan Jackowski — z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3, dyrektor Jerzy Bobiński — z Poznań-skiego Przedsiębiorstwa Trans-portowego Budownictwa, ma-larz Jan Chudziak — z Poz-nańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 oraz sekre-tarz organizacji partyjnej Franciszek Guliński — z Lesz-czyńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego.

W dyskusji dominowały pro-bemy organizacji, techniki o-raz warunków pracy i bytu załóg budowlanych. Problemy te warunkują bowiem w tej chwili wzrost produkcji na budowach. Reprezentanci Piły widzą np. możliwość znaczne-go zwiększenia tegorocznego frontu robót pod warunkiem jednak, że ulegnie poprawie organizacja zaopatrzenia w materiały budowlane, narzę-dzia, sprzęt i części zamienne. Podobne uwagi zgłaszali przed-stawiciele załóg budowlanych z Poznania i Leszna.

Podsumowując dyskusję I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada podziękował zebrany-m i wszystkim pracownikom wielkopolskiego budownictwa — za ofiarną pracę i prosił ich o dalsze propozycje mające na celu zwiększenie liczby budo-wanych mieszkań. (pch)

Narada przewodniczących prezydiów PRN

Wczoraj 25 bm. odbyła się w Poznaniu narada przewodni-czących prezydiów powiato-wych oraz miejskich rad naro-dowych z województwa poz-nańskiego z udziałem kierow-ników wydziałów oraz dyrek-torów zjednoczeń i przedsię-biorstw podporządkowanych Prezydium WRN.

Przedmiotem narady były pro-bemy związane z realizacją za-dań rad narodowych i ich prezy-diów oraz jednostek administ-racyjnych i gospodarczych rad na-rodowych w Wielkopolsce w reali-zowaniu problemów związanych z poprawą warunków bytowych i społecznych ludzi pracy zwłaszcza w zakresie zaopatrzenia, usług, budownictwa mieszkaniowego, opieki zdrowotnej oraz zatrudnie-nia szczególnie młodzieży i ko-biet.

Omówiono również zadania związane z dalszym doskona-leniem form i metod pracy prezydiów rad narodowych wszystkich stopni oraz podle-głych im organów zwłaszcza w zakresie załatwiania spraw obywateli jak i gospodarowa-nia w 1971 roku środkami bud-żetowymi. (na)

Delegacja planistów radzieckich w Polsce

25 bm. przybyła do Warszawy delegacja Państwowego Komitetu Planowania Rady Ministrów ZSRR pod kierownictwem zastępcy prze-wodniczącego, Michaiła Misnika. W czasie pobytu w Polsce dele-gacja przeprowadzi rozmowy na temat dalszego rozszerzenia polsko-radzieckiej współpracy gospodar-czej.

12 lat więzienia dla recydywisty

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się proces 37-letniego Bogumiła Sobonlaka (zam. w Poznaniu przy ul. Grocho-we Łąki) 15-krotnie karanego, oskarżonego o dokonanie dwóch napadów rabunkowych. (O sprawie tej pisaliśmy obszernie 14 bm. w artykule pt. „Konsekwentniej zwalczamy recydywę”).

Trybunał ustalił, że 13 lipca ub. roku w Krzyżu (pow. Trzcianka) oskarżony cegłą uderzył w głowę Józefa G., po czym zabrał mu 1500 zł. Następnego dnia w Szcze-cinie zrabował Marię W. walizkę z garderobą wartości 1600 zł.

Przyjmując jako okoliczność ob-ciążającą oskarżonego jego wielo-krotną karalność m. in. za napa-dy rabunkowe i kradzieże, Sąd skazał go na 12 lat pozbawienia wolności, 3000 zł grzywny oraz ut-ratę praw publicznych na 5 lat. Po-nadto orzeczono umieszczenie So-bonlaka (po odbyciu kary pozba-wienia wolności) w ośrodku przy-stosowanym do resocjalizacji. (Jest to nowy środek stosowany w celu resocjalizacji recydywistów).

Wyrok nie jest prawomocny.

Toto-Lotek

2, 5, 36, 43, 45, 48, dod. 40

Okno wizytowe Poznania

WIELKOPOLSKA

dzisiaj i jutro

Stare Miasto — dzielnica będąca wizytówką nie tylko Poznania, ale i Wielkopolski. Tu mieszczą się najważniejsze placówki kulturalne, jak teatry, Filharmonia, Opera. Tutaj najwięcej instytucji zarządzania i kierowania z przemyśleń RN i WRN na czele, dyrekcjami zjednoczeń, dyrekcjami przedsiębiorstw i instytucji, najwięcej szkół wyższych i szkół średnich. Tu najwięcej także lokali gastronomicznych, najlepszych placówek handlowych, najlepsze zaopatrzenie. Ale także szczególnie liczna klasa robotnicza, zakłady przemysłowe, przedsiębiorstwa budowlane, stawiające obecnie największe osiedla mieszkaniowe w historii Poznania: Winogrody i Rataje. Centrum Starego Miasta to jednocześnie centrum Poznania — wieczorami najjaśniejsze, najbardziej rozświetlone neonami.

Dodajmy teraz, że w tej dzielnicy działa największa w Wielkopolsce organizacja partyjna, licząca 12.000 członków. Czy można się więc dziwić, że na niedawnej Dzielnicowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej tej organizacji dyskusja była podzielona na najróżniejsze tematy: od spraw przemysłu do kultury, od budownictwa do oświaty? Taki już charakter tej dzielnicy.

Może ona chlubić się tym, że dała produkcję wartości ponad 3 mld zł, czyli około 17 procent produkcji przemysłowej Poznania. Tym, że dynamika tej produkcji wynosi 7 procent. Prawie cały zaś przyrost produkcji dokonywał się dzięki wzrostowi wydajności pracy. Także zadania jakościowe zostały na ogół zrealizowane. Taki był obraz ogólny. Można by się oczywiście dopatrzeć na nim także zjawisk negatywnych. Występowały niedociągnięcia wyrażające się niewłaściwym podejściem do wydajności pracy, do zmianowości i pełnego wykorzystania środków trwałych. Krytycznie zostały ocenione gastronomia i handel. Nasze miasto znajduje się na jednym z ostatnich miejsc w kraju pod względem oddawania do użytku nowych obiektów gastronomiczno-handlowych. Ogromne są potrzeby w zakresie budownictwa mieszkaniowego. Szczególnie w roku 1970 na Starym Mieście przybyło 4770 izb, oczywiście głównie dzięki Winogrodom, gdzie zrealizowano w pełni roczne zadania. Ale szwankowała jakość oddawanych do użytku mieszkań, choć widoczna jest poprawa. W każdym razie usuwanie usterek kosztowało w roku 1969 aż 5 mln zł; przy robotach poprawkowych stało zatrudniono około 1 procent załóg budowlanych. Tylko 18 procent obiektów uzyskiwało przy odbiorze ocenę bardzo dobrą. Tutaj też trzeba znaleźć odpowiednie rozwiązania organizacyjne, jak i budżetowe, aby nie opłacało się przekazywanie obiektów nieistniejącym wykonawcom.

W toku dyskusji nie pominięto lecnictwa i opieki społecznej, których rola rośnie, a funkcjonowanie nie jest w pełni zadowalające.

Zagadnienia demokracji socjalistycznej w takiej dzielnicy jak Stare Miasto są może szczególnie ważne. Znalazło to wyraz w wystąpieniach delegatów. Łańcuch tej demokracji wystąpił szczególnie jasno na przykładzie Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych PPRK — 10. Władze nadrzędne tego przedsiębiorstwa nie respektują przepisów o samorządzie robotniczym, ignorują istnienie — stwierdzono na Konferencji — KSR przy tym przedsiębiorstwie. Tak oczywiście być nie może.

Na konferencji Starego Miasta rozważano także, co zrobić, aby lepiej służył kolektywom pracującym. Była to jak gdyby pierwsza przewodnia obrada. Konsultacje z kolektywami, popularyzacja ludzi dobrej roboty — uznano za ważne kierunki partyjnego działania. Rokują one organizację partyjnej dzielnicy Stare Miasto nowe osiągnięcia.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

„Siedem Sióstr” i 10 państw

Konflikt wokół Wielkiej Nafty

W ostatnich dniach w Teheranie wszczęte zostały negocjacje, których efekt końcowy może mieć nie mały wpływ na rozwój sytuacji w tym rejonie świata. Mowa o pertraktacjach między przedstawicielami zachodnich państw i państw OPEC, grupujących 10 państw — od Iranu po Algierię. Sens tych rozmów, w lakonicznym ujęciu, sprowadza się do żądania państw dysponujących ropą — ustanowienia godziwych cen i zwiększenia inwestycji przez obce koncerny. W szerszym aspekcie jest to pierwsza zespółowa próba okiełznania eksploatacyjnej działalności obcych kapitałów.

Bezpośrednim podłożem konfliktu naftowego są postanowienia układów między poszczególnymi państwami a koncernami wydobywającymi ropę na ich terytoriach. Układy te są obecnie rażąco nieaktualne pod względem praktycznym. Wzrost cen na zachodnioeuropejskich rynkach spowodował, iż koncerny naftowe czerpały ze swoich produktów coraz większe zyski, gdy państwa naftowe musiały zadowalać się otrzymywaniem za ropę cen na ogół nie zmniejszonych. Obecnie państwa te domagają się za ropę takich cen, by posłużyły one rozwojowi ekonomicznemu krajów-producentów. Żądają także re-inwestycji części zysków na własnym terytorium, w celu poszukiwania nowych złóż.

WETO „SIEDMIU SIÓSTR”

Jakkolwiek szereg firm mniejszych skłonnych byłoby się zgodzić z postawionymi warunkami, to spotkały się one ze sprzeciwem największych koncernów. Siedem kompanii, zwanych przez naftowców „Siedmioma Siostrami”, od początku zajęło w rozmowach teherańskich pozycję przetargową. Pięć koncernów amerykańskich i dwa brytyjskie, wśród których są Standard Oil of New Jersey, Mobil, Shell i British Petroleum — oświadczyło wspólnie, że gotowe są wprowadzić przedyskutowane ceny, ale pod warunkiem, iż druga strona zapewni jednocześnie nie wysu-

wanie w ciągu najbliższych pięciu lat nowych postulatów. Spór między koncernami naftowymi a państwami produkującymi ropę, ochrzczony został w prasie światowej „wojną naftową”. Jest to na razie tylko wojna słowna. Ale ze strony producentów ropy padły już ostrzeżenia, iż jeśli koncerny nie zgodzą się na ich warunki, ropodajne kurki zostaną zamknięte. Można uzmysłowić sobie znaczenie tego ostrzeżenia, biorąc pod uwagę fakt, że Bliski Wschód i Północna Afryka to dysponenci 85 procent znanych zasobów ropy świata niesocjalistycznego. W tym rejonie realizuje 90 procent swych zamówień Japonia. Bliskowschodnia ropa pokrywa w 58 procentach zapotrzebowanie zachodnioeuropejskie; aż w 30 procentach są to dostawy libijskie.

Przytaczając te dane, londyński „Financial Times” wyraża obawy, iż Libia zgromadziła spore zasoby finansowe i aby wygrać „wojnę” z koncernami, może sobie pozwolić na co najmniej 6-miesięczne przerwanie dostaw. Tymczasem zachodnioeuropejskie zapasy benzyny są niewielkie. Np. w Wielkiej Brytanii ocenia się je co najwyżej na trzy miesiące.

Spór między koncernami a państwami naftowymi stał się okazją do przypomnienia, iż ceny na ten surowiec energetyczny są drastycznie różne. Podczas gdy np. ropa bliskowschodnia kosztuje średnio 2 dolary za baryłek (7 baryłek — 1 tona), to za ropę amerykańską trzeba płać o 1,30 dolara drożej. Co więcej, ceny tej ostatniej w USA chronione są przez państwo. Nie ma żadnych podstaw — wyjaśniają kraje bliskowschodnie — aby państwo co najmniej kilkadziesiąt razy bogatsze niż Libia czy Algieria, miało czerpać zyski ze sprzedaży nafty o 65 procent większe.

INTERWENCJA WASHINGTONU

Skoordynowaną i stanowczą akcję, podjętą przez 10 państw próbować stordedować Wąsington. Pod pretekstem „zapobieżenia grożącej konfrontacji” w Teheranie, pojawił się amerykański podsekretarz stanu — John Irwin. Zabieg ze strony USA mają na celu głównie zabezpieczenie państw NATO przed ewentualnym nagłym przerwaniem dostaw, ale i ochronę interesów własnych państw. Wobec nieodległych perspektyw częściowego wyczerpania się własnych złóż ropoносnych po roku 1980 — zdaniem ekspertów, uwzględniając nawet eksploatację bogatych złóż na Alasce, USA około 50 procent swego zapotrzebowania na ropę będą musiały pokrywać z importu. A jedynym możliwym źródłem zaspokojenia potrzeb na tak szeroką skalę, mogą być wciąż jeszcze najbogatsze złoża bliskowschodnie.

Nic zatem dziwnego, iż w świecie arabskim coraz głośniej mówi się o potrzebie uformowania jednolitej strategii naftowej. Strategia taka pozwoliłaby na wywieranie odpowiednich nacisków we właściwych momentach także na Stany Zjednoczone. Utworzenie w tej dziedzinie wspólnego frontu arabskiego położyłoby też bez wątpienia tamę wyzyskowi, uprawianemu przez międzynarodowe koncerny naftowe.

Dla koncernów tych przyszość w rejonie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej z pewnością nie rysuje się w różnorodnych barwach. Konsekwentnie realizowany przez 10 państw naftowych program strukturalnych przeobrażeń społeczno-gospodarczych, doprowadzi z czasem — jak można sądzić — do całkowitego wyparcia obcych państw i utworzenia własnych przedsiębiorstw, opartych na bazie państwowej i zatrudnianiu rodzimych fachowców.

JERZY WALASEK



Magistrale bez piecyków

Ciepło z gazu — temat o tej porze roku bardzo aktualny. Z tego paliwa korzysta 2 mln gospodarstw domowych. W bieżącym pięcioleciu liczba odbiorców gazu zwiększy się o następny milion. Rzecz jednak w tym, że w gospodarce komunalnej gaz używany jest prawie wyłącznie w kuchniach i piecykach domowych, a w niewielkim tylko stopniu dla celów opałowych.

Ten stan kłóci się z aktualnym stanem zasobów. Prowadzone w ostatnich latach poszukiwania geologiczne doprowadziły do odkrycia ogromnych złóż gazu ziemnego; nie tylko w tradycyjnych rejonach na Podkarpaciu, ale i na Lubelszczyźnie, w Zielonogórskim, Wrocławiu, Poznańskim i na Pomorzu.

Za lepszym wykorzystaniem gazu ziemnego przemawia obfitość zasobów, a przede wszystkim względy ekonomiczne i zdrowotne.

Specjaliści obliczyli, że opłacalne jest ogrzewanie ciepłem z elektrociepłowni oraz kotłowni osiedlowych mieszkań zlokalizowanych w rejonach gęstej i wysokiej zabudowy. Innymi słowy dotyczy to 50 proc. mieszkań w miastach. W pozostałych — źródłem ciepła są piece kaflowe, lokalne centralne ogrzewania bądź niewielkie kotły. Paliwem są tu najwyższe gatunki węgla i koks, najbardziej deficytowe i najdroższe źródło energii cieplnej.

Za zrezygnowaniem z opalania węglem pieców indywidualnych oraz lokalnych kotłowni przemawiają również względy zdrowotne, (zapylenie powietrza). Trudno bowiem byłoby instalować drogie i skomplikowane urządzenia odpylające na tysiącach kominiów, jeśli nie wystarczy ich nawet dla wszystkich elektrociepłowni i kotłowni.

Nowe

„Jelcze”

W najbliższych miesiącach popularne „Jelcze” otrzymają nowy typ kabiny oraz metalową skrzynię ładunkową służącą do przewożenia również i kontenerów, co w międzynarodowej komunikacji ma ogromne znaczenie. Dzięki zastosowaniu wielu elementów z „Fiatu 125 p” pomieszczenie dla kierowców i obsługi będzie bardziej wygodne. Do samochodów instalowane będą obustronnie pojemne zbiorniki, umożliwiające przejazd bez tankowania do 1500 km. Na zdjęciu: nowy typ samochodu ciężarowego „Jelcz 316”.

CAF — Wołoszczuk



Społeczna inspekcja pracy, powołana do życia 20 lat temu, zdziałała niemało, chociaż chyba nie tyle ile sobie życzylibyśmy. Miernikiem niedostatku jej operatywności może być fakt, że w 1969 roku, statystycznie rzecz biorąc zakładowy społeczny inspektor pracy wydał w Wielkopolsce 6 zaleceń (a więc jedno na dwa miesiące), skierowanych do dyrekcji zakładów, a dotyczących poprawy stanu bhp.

Pytaniem o te sprawy rozpoznać możemy z mistrzem-elektrykiem w Fabryce Papieru „Malta” (Poznańskie Zakłady Papiernicze) Zenonem Kaszubskim, który od wielu lat pełni funkcję zakładowego społecznego inspektora pracy.

— W ubiegłym roku — stwierdził nasz rozmówca — wydałem 21 zaleceń przy czym wszystkie zostały wykonane przez dyrekcję naszego zakładu. W rezultacie m. in. założono osłony ochronne na niektórych maszynach, a w trzech halach produkcyjnych śliskie i wyszczerbione posadzki zastąpiono takimi, które odpowiadają wymogom bhp.

— Pracuje pan w tej fabryce od 1945 roku, a więc łatwo panu ocenić zmiany zachodzące w warunkach pracy?

— Najwięcej pozytywnych zmian nastąpiło w ostatnich latach. Szczególnie istotne jest to, że dzięki zastosowaniu wózków elektrycznych i podnośników, w znacznym stopniu wyeliminowano ręczny przeładunek. Był on uciążliwy, bowiem trzeba było dźwigać baloty pa pieru o wadze 200 kg. Z innych osiągnięć w poprawie warunków pracy i warunków socjalno-bytowych trzeba wymienić utworzenie gabinetów: lekarskiego i stomatologicznego, dowóz pracowników z centrum Poznania na Malte, organizację pralni odzieży robotniczej założenie w Sarbinowie nadmorskiego ośrodka wczasowego oraz ośrodka kolonijnego

NASZE ROZMOWY

Sukcesy na torze przeszkód

dla 75 dzieci. Warto również wspomnieć, że w wyniku ścisłego nadzoru, wygospodarowano pomieszczenie na stołówkę przywarsztatową. Mamy jednak kłopot z jej wyposażeniem. Przepisy zezwalające bowiem tylko nowo wybudowanym zakładom dokonywać zakupu mebli w odpowiednich jednostkach państwowych.

— Czy w działaniach na rzecz poprawy warunków pracy częściej napotyka się na tego typu przeszkody?

— Nieraz tak. Np. Zjednoczenie Przemysłu Celulozowo-Papierniczego w Łodzi odpowiednio odmownie na nasz postulat wydawania pracownikom mydła toaletowego zamiast twardego — przeznaczonego do prania. Znaczenie poważniejsza sprawa to brak placówki, która podjęłaby się badania sprawności sprzętu ochronnego elektryków (lampa neonaowa, drążki, rekawice). Tymczasem sprzęt taki musi być poddawany próbom sprawności co 6 miesięcy; inaczej stosowanie go zagraża niebezpiecznymi następstwami. Również mimo wielokrotnych monitorów nie poprawiła się jakość odzieży robotniczej.

— Czym pan tłumaczy wysoki wskaźnik fluktuacji kadr w fabryce (33 procent rocznie)?

— Nadal, mimo poprawy warunków pracy, fabryka jest zakładem o ruchu ciągłym, stąd też robota na trzy zmiany — w piątek i świętek. Wkrótce ma być jednak zrealizowany nasz postulat wprowadzenia systemu czterobrygadowego. To znaczna ulga. Nadal będą wprowadzić 3 zmiany i 8-



Zenon Kaszubski: „...Najwięcej pozytywnych zmian nastąpiło w ostatnich latach...”

godzinny dzień pracy, ale jej czas w stosunku miesięcznym ulegnie skróceniu o 14 procent i pracownik uzyska w miesiącu 7, a czasami nawet 9 dni wolnych od pracy.

Jest pan długoczasnym działaczem sportowym. Czy interesuje pana tylko sport wyczynowy?

— Staram się również rozwijać sport rekreacyjny. Organizujemy np. spływy kajakowe. Udział pracowników na szef fabryki jest nadal w tych imprezach znikomy. Popularnością cieszy się natomiast zakładowa sportakiada strzelecka, która odbywa się co roku.

Rozmawiał:

MICHAŁ LUCZAK

Dobre lata pomiarowców z Falenicy

Wprawdzie Przedsiębiorstwo Aparatury Pomiarowej w Falenicy pod Warszawą istnieje 10 lat, ale dopiero przed siedmiu laty zajęło się produkcją tego co poprzednio znaliśmy tylko z importu, a co obecnie przysparza Przedsiębiorstwu coraz większej sławy w licznych krajach.

Chodzi o supernowoczesną, skomplikowaną aparaturę kontrolno-pomiarową. Falenicki PAP nie tylko zdołał już zaspokoić krajowe potrzeby w elementach automatyki systemu pneumatycznego i oparte na

nich kompletne układy regulacji i sterowania dla wielu gałęzi przemysłu, ale już od pewnego czasu 35 proc. swej produkcji przeznaczają na eksport. Zautomatyzowano więc ponad 100 cukrowni w ZSRR, Czechosławacji i NRD, cukrownię w Valladolid w Hiszpanii, hutę szkła w Mongolii i Jugosławii, fabrykę boraksu w Turcji, cukrownię w Grecji, Hiszpanii oraz Iranie, trzy fabryki kwasu ftalowego w ZSRR i w in.

Produkcja urządzeń systemu „Pnefal” rozpoczęła się od zakupu licencji zagranicz-

nej. Falenicki zakład od razu stał się jednym z produkujących na świecie producentów aparatury tego typu. Dziś urządzenia z Falenicy, opracowane już przez polskich inżynierów i zmontowane z krajowych elementów, z powodzeniem konkurują z najnowocześniejszymi urządzeniami na świecie.

Podjęta przed paru laty próba konkurencyjności z myślą techniczną Zachodu wypadła pomyślnie — obecnie zakład zwiększa co roku produkcję aż o 50—70 proc., a miejscowy zakład doświadczalny bez przerwy pracuje nad udoskonaleniami. (AR)

Powrót „Trędowatej”

Kiedy kurtyna idzie w górę oglądamy scenę wielką i pustą. Zabudowaną, jak w operze lub tragedii historycznej, od góry do dołu monumentalną architekturą z portretami antenatów. Nastroj jest podniosły i romantyczny. Zza sceny dochodzą wzniosłe dźwięki Beethovenowskiej symfonii. Na proscenium młoda i bardzo egzaltowana dama deklamuje poetyckie strofy o życiu, kwiatach i pięknie natury. Tekst jest tu wyraźnie rozdzielony od interpretacji. Słowa są pretensjonalne, banalne i głupie. Interpretacja bardziej serio, z tą leciutką tylko nutą parodii, która nie każdemu i nie od razu odsłania klucz tego spektaklu.

Teatr kaliski od paru już dni, przy szczególnie wypełnionej widowni, gra „Trędowatą” Mniszkówny. Przekorny i zabawny jest ten spektakl. I niejako wbrew wszystkim oczywistościom swej literatury, złożony, wielowarstwowy. Maciej Prus, reżyser przedstawienia, wyszedł bowiem z założenia, że nie bardziej niż uczyni zabawnym tego typu literatury, jak właśnie gra ser'o. Każda bowiem prawdziwa groteska, z czego nie zawsze zdają sobie sprawę nasi reżyserzy i aktorzy, wymaga bardzo oszczędnych w akcentowaniu komizmu, środków realizacji.

„Trędowata” wykopana i ośmieszona zapewne nie byłaby zresztą w stanie obecnie już nas bawić. Pokazana jednak na pograniczach groteski i parodii z prawdziwym melodramatem, jedynych znakomicie bawi, innych mimo wszystko, co tu ukrywać, nadal jeszcze szczerze wzrusza.

To ostatnie odkrycie wydaje się tu co najmniej zastanawiające. Mówi nam bowiem nie tylko jak wielka wciąż jest jeszcze legenda tej powieści, ale także jak mała jest skuteczność oddziaływania, w tej właśnie kwestii naszej krytyki literackiej i publicystyki. Zresztą powódzmy tu to sobie całkiem otwarcie, w ramach swego gatunku, jest to rzecz niemal znakomita. Jako wzorcowy wręcz przykład nieśmierlnego kiczu. A nieśmierlność, nawet i w takim przypadku jak ten, też coś tam w końcu jednak znaczy.

Kaliszowi, w sumie, udało się więc ten spektakl. Przede wszystkim sam pomysł, ale także realizacja. Można mieć oczywiście zastrzeżenia co do niejedynej roli, nie zawsze mieszczącej się bez reszty w poetyce spektaklu, ale całość ma swój styl i ma wdzięk wynikający ze świadomej niespójności słowa i obrazu oraz swobodnej żonglerki różnymi nastrojami i poetykami.

Na plan pierwszy wysuwa się tu rola tytułowa panny Sieficki Joanny Kasperskiej. Młoda aktorka kaliska zagrała ją bardzo inteligentnie i wieloznacznie. Zarówno w zgodzie z powieściowym prototypem bohaterki Mniszkówny jak i poetyką tego spektaklu. Podobnie świetnie trafiła w ton spektaklu Halina Łabonarska jako komentująca niemal bez słów bieg akcji, pielęgniarzka. Zabawne postacie z ducha typowej już groteski, chwilami nawet zbyt mocno przerysowane, stworzyli tu też: Wojciech Standełto jako stary hrabia Michorowski oraz Janusz Michałowski — hrabia Barski.

Brak rutyny i dojrzałości aktorskiej odbił się natomiast na grze młodego ordynata — Janusza Szydłowskiego. W interpretacji młodego aktora postać ta straciła po prostu wiele cech wytrawnego pożeracza serc i kabołoty. Wszystkie te niedostatki spektaklu, a zaliczyłbym tu do nich przede wszystkim nie najlepszą dykcję większości wykonawców rekompensowała rzeczywistość świetna scenografia Łukasza Burnata oraz efektywność stylizacji kostiumów.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu: „Trędowata”, adaptacja powieści Heleny Mniszkówny w układzie Joanny Olczak-Ronikier. Reżyseria: Maciej Prusa, scenografia Łukasza Burnata. Premiera prasowa 21 stycznia 71.



Na zdjęciu: młody ordynat Michorowski — Janusz Szydłowski, stary hrabia Barski — Janusz Michałowski.

Fot. — C. Kuchta

Paragraf i życie

Zameldowanie w hotelu i pensjonacie

Władze zakładów hotelarskich — głosi Sąd Najwyższy w swym orzeczeniu — są odpowiedzialne za wszelkie szkody jakie wskutek niewłaściwego wykonania przyjęcia na siebie zobowiązań, wyrządzone zostały gościom hotelowym. Od tej odpowiedzialności nie uwalnia pozwanych zakładów, ani stosowana w hotelach i domach wypoczynkowych praktyka odmowy meldowania w jednym pokoju osób o odmiennej płci nie będących małżeństwem, ani też nieświadomość recepcjonistów o bezprawności jego działania.

Odrzucony został argument, którym władze ośrodka wypoczynkowego w Nieporęcie broniły przed sądem swych racji. Powoływały się one mianowicie na to, że w obowiązującym zarządzeniu Ministra Gospodarki Komunalnej i Przemysłu z dnia 14 II 1967 r. w sprawie warunków i trybu wynajmowania pomieszczeń mieszkalnych w hotelach, brak jest precyzyjnego postanowienia o dopuszczalności meldowania w jednym pokoju hotelowym dwóch osób o odmiennej płci i różnych nazwiskach, co rozumiano jako zakaz takiej praktyki.

Nie podzielać tego błędnego stanowiska, Sąd Najwyższy sformułował ważną zasadę prawną. Głosi ona, że z braku pozytywnych postanowień w jakimś zakresie nie można w prowadzić wniosku co do istnienia tam zakazu.

Z powołanego zarządzenia wynika obowiązek poszanowania przez zakłady hotelarskie niezakłóconego przebywania gości hotelowych w wynajętych pokojach i poszanowania ich spokojnego wypoczynku — czytamy w konkluzji orzeczenia.

W rezultacie Sąd Najwyższy uznał słuszność roszczeń Antoniego W. i Aleksandry G. i zmieniając zaskarżony wyrok, przysądził im od Mazowieckich Zakładów Usług Handlowych i Gastronomicznych dochodzoną kwotę 180 zł wraz z odsetkami. W ten sposób po przeszło 2 latach uzyskali oni wreszcie należną satysfakcję, a dotyczące ich sprawy orzeczenie Sądu Najwyższego (o sygnaturze I CR 230/70) wyjaśniło raz na zawsze, że stosowanie w hotelach lub pensjonatach jakichkolwiek ograniczeń meldunkowych jest niedopuszczalne i sprzeczne z prawem.

we”. Dla konstruktorów mechaników i studentów. Str. 475, zł 75. Maria Mikowska — „Zestawy elektryczne w telekomunikacji”. seria „Elektronika”. Dla inżynierów i studentów. Str. 192, zł 21.

Erhardt Mayer — „Uszczelnienia czolewe”. tłum. z niemieckiego. Dla konstruktorów pracujących w przemyśle, pomoc dla studentów. Str. 234, zł 23.

Schulchik Alba, Arthur E. Humphrey, Nancy F. Mills — „Inżynieria biochemiczna”. tłum. z angielskiego. Dla inżynierów biochemików i mikrobiologów, pomoc dla studentów WSR. Str. 381, zł 75.

Bronisław Obirek — „Maszynowe analizy. Organizacja zmechanizowanego rachunku”. Biblioteka Organizatora Produkcji, wyd. II całkowicie przerobione. Dla pracowników zainteresowanych zagadnieniami organizacyjnymi w za-

kresie zmechanizowanego obrachunku. Str. 155, zł 15.

Wacław Berus — „Organizacja pracy komórek planowo-rozdzielczych”. Biblioteka Organizatora Produkcji. Dla pracowników i współpracowników komórek planowo-rozdzielczych. Str. 166, zł 15.

Włodzimierz Walczak, Henryk Czajkowski — „Zarządzanie wybuchem metalu”. zeszyt 92 serii „Nowa Technika”. Dla inżynierów i techników. Str. 92, zł 10.

„Tworzywa sztuczne w medycynie” — praca zbiorowa. Str. 861, zł 115.

Czesław Kordziński, Tadeusz Sroński — „Silniki spalinowe z turbodoładowaniem”. Dla inżynierów i studentów. Str. 360, zł 52.

„Bibliografia słowników 1967-1968”. 600 opisów bibliograficznych słowników wydanych w Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polsce, Rumunii i na Węgrzech.

Walne zebranie POZPN

Ocena wielkopolskiego piłkarstwa

Podczas walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, które odbyło się w ub. niedzielę w Poznaniu, delegaci 58 klubów naszego okręgu dokonali oceny dotychczasowej 4-letniej działalności związku.

W trakcie trwających 7 godzin obrad poruszono wiele istotnych spraw, obchodzących żywo nie tylko działaczy, lecz także liczne

rsze entuzjastów piłkarstwa w Wielkopolsce. Dotychczasowy prezes POZPN — Jan Siedziejowski przypomniał m. in. inicjatywy podejmowane przez KW PZPR, zmierzające do odbudowy wielkopolskiej piłki nożnej, a także zwrócił uwagę na główne problemy wynikające ze słabej — ciągle jeszcze — pozycji tej dyscypliny sportu, przede wszystkim na brak obiektów potrzebnych do szkolenia młodzieży, wysoko kwalifikowanej kadry trenersko-instruktorskiej i sędziowskiej.

Wśród dyskutantów zabrakło jednak głosów przedstawicieli większych klubów. Nasuwa się więc pytanie, czy w tych klubach wszystko idzie dobrze i czy działacze nie mają tam żadnych kłopotów. Sądząc po wynikach uzyskiwanych przez piłkarzy klas wyższych — widzimy zupełnie inny obraz. Na tym tle rzeczowo zabrzmią wypowiedzi delegatów słabszych ośrodków terenowych, którzy przedstawiali uczestnikom zebrania najistotniejsze sprawy z jakimi spotykają się na co dzień, z problemami hamującymi rozwój piłkarstwa w słabszych klubach.

Na zakończenie zebrania dokonano wyboru nowych władz związku. Na czele 27-osobowego zarządu stanął dotychczasowy prezes GKS Olimpia — Stanisław Koniczyn. (jm)

Teresa Sukniewicz otwiera listę najlepszych sportowców

W 34 plebiscycie „Przeglądu Sportowego”, którego wyniki ogłoszone podczas Balu Sportowców pierwsze miejsce zajęła Teresa Sukniewicz (lekkoatletyka). Następne miejsca zajęli: 2. Ryszard Szurkowski — kolarstwo, 3. Zbigniew Kaczmarek — ciekawość, 4. Barbara Mieczysław Nowak — ciekawość, 5. Włodzimierz Lubanski — piłka nożna, 7. Paweł Waloszek — żużel, Henryk Szordykowski — lekka atletyka, 9. Grzegorz Siedziński — kajak, 10. Robert Gadecha — piłka nożna. (m)

Monte Carlo

Polskie Fiaty kontynuują rajd

Z biura organizatora rajdu w Monte Carlo doniesiono, że już wcofalo się z rajdu 26 załóg. Przyczynami były defekty techniczne samochodów, a także wypadki drogowe.

Zwycięzca dwóch ostatnich rajdów Monte Carlo — Szwed Waldegaard, który wystartował na fiatach brytyjskiej „Porsche” z Warszawy, ma poważne kłopoty ze swym wozem. Defekt okazał się dość trudny do usunięcia. Mechanicy fabrycznego serwisu naprawiali samochód w punkcie kontroli czasu, jednak nie zdążyli go usunąć do czasu wyjazdu. Waldegaard więc, po zameldowaniu swego odjazdu na trasę, zjechał z szosy i znów przystąpił do reperacji wozu, podczas gdy wszyscy inni kierowcy, w tym wszystkie polskie załogi, pojechali do Francji. Tam też, zgodnie z zapowiedziami, mają wystąpić pierwsze poważniejsze trudności, spowodowane padającym śniegiem.

Pierwszym zawodnikiem, który w poniedziałek rano przybył na metę pierwszego etapu w Monte Carlo, był Francuz Jean Pierre Nicolas. Jadący na „Alpine Renault”. Następnie wozu rajdowe przyjeżdżały za Francuzem w niewielkich odstępach czasu.

Po przybyciu na metę wielu zawodników dzieliło się wrażeniami z ostatnich kilkudziesięciu kilometrów trasy pierwszego etapu.

David Stone (W. Brytania) — „to jest niewiarygodne! Wszędzie pełno zlodowaciałego śniegu, w którym przepało wąskie koryta przejazdowe. Szosy niezwykle nie równe, to też nasz samochód w pewnym momencie leciał w powietrzu około 30 jardów”.

Jean Pierre Nicolas (Francja) — „szosy są tak wąskie, że jeśli ktoś z samochodów się zepsuł i stanął na pewno zablokowałby kompletnie całą trasę. Zaden z zawodników nie mógłby dojechać do mety”.

Właściwy rajd rozpoczął się więc dopiero na ostatnich 100 kilometrach pierwszego etapu. (o-za)

Mistrzostwa Federacji Gwardia

Drugie miejsce pięściarzy Olimpii

Impreza ze wszech miar udana były finałowe spotkania o drugie mistrzostwo w boksie juniorów Federacji Klubów Sportowych Gwardia, sprawnie przeprowadzone przez działaczy miejscowej Olimpii.

Gospodarze byli o krok od zdobycia pierwszego miejsca. W decydującym spotkaniu pomiędzy Olimpią i Gwardią Łódź (wynik meczu 11:11), w wadze ciężkiej łodzianin Susik pokonał w pierwszym starciu przez k. o. Janowskiego (Olimpia), co przesądziło o zdobyciu pierwszej lokaty i pucharu przez łódzkich reprezentantów.

Należy podkreślić dobre przygotowanie zawodników Poznania do dwudniowego, jak się okazało, bardzo ciekawego, turnieju. Podnieśli oni, w stosunku do roku ubiegłego, wyraźnie swoje kwalifikacje, awansując z czwartego na drugie miejsce wśród sekcji bokserskich klubów gwardyjskich.

W walce o trzecie miejsce, drużyna Warszawy, mimo pewnego osłabienia swego zespołu, pokonała ubiegłorocznego zwycięzcę — Gwardię Białystok 13:9. Dwa mecze sobotnie przyniosły następujące wyniki: Łódź — Warszawa 13:9, Poznań — Białystok 14:8. (x)

W kraju i na świecie

Po niedzielnych spotkaniach o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej poznański Grunwald (pokonał Pogon Zabrze 12:11) nadal utrzymuje się na pierwszej pozycji przed Śląskiem Wrocław. Obie drużyny mają po 25 pkt. Do atrakcyjnego pojedynku pomiędzy powyższymi zespołami dojdzie w Poznaniu 30 i 31 bm.

Do zapaśniczych zawodów „Pierwszego Kroku” zorganizowanych przez Poznański Okręgowy Związek Zapaśniczy stanęło ponad 50 zawodników. W punktacji zespołowej pierwsze miejsce wywalczyli reprezentanci LKS Barycz Przygodzice 65,5 pkt. przed Grunwaldem — 42,33 pkt. i Lechem — 30,13 pkt. Walki toczyły się w stylu wolnym. W podobnym turnieju, który odbył się w miejscowości Chwaliszewo (pow. Krotoszyński) pierwsze miejsce zajęli zapaśnicy LKS Sulmierzka.

10 drużyn, reprezentujących kilka miast rozegrało turniej kometki w Radomiu, tym razem już przy użyciu tzw. rzutki wyczynowej. Zwyciężyła trzysobowa drużyna Łodzi przed Warszawą.

Z okazji otwarcia nowej hali sportowej WKS Śląsk we Wrocławiu, rozegrano mecz koszykówki drużyn I-ligowych, w którym Górnik Wałbrzych pokonał niespodziewanie mistrza Polski Śląsk 76:74.

Po raz czwarty „Złota klinga” w ramach turnieju rozgrywanego w Łodzi zdobył Jerzy Pawłowski, nie ponosząc żadnej porażki. Na drugim miejscu znalazł się Majewski.

W rozgrywkach o mistrzostwo I ligi siatkówki mężczyzn w tabeli prowadzi Resovia 14 pkt. przed Legią i AZS Olsztyn po 11 pkt.

Tradycyjny, piąty już z kolei mecz telewizyjny w akrobacie sportowej ZSRR — Polska, rozegrany przed kamerami telewizji polskiej i radzieckiej, zakończył się zwycięstwem reprezentantów ZSRR 96,60:95,95.

Siatkarki ŁKS — Łódź są coraz bliżej mistrzostwa tytułu. W niedzielę pokonały w Krakowie drużynę Wisły 3:2 i prowadzi w tabeli spotkań 16 pkt. przed Wisłą 13 pkt.

Trójka polskich lekkoatletów rozpoczęła swe tounée po USA występem na międzynarodowym mityngu w Filadelfii. Polacy odnieśli dwa zwycięstwa. Andrzej Badański triumfował w biegu na 440 y w czasie 50,4, a Henryk Szord-

W naszym obiektywie



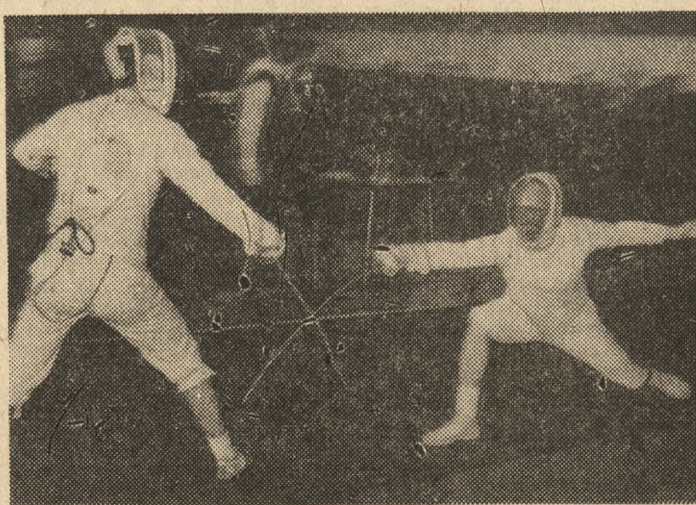
Przez trzy dni toczyły się w Poznaniu rozgrywki koszykówki mężczyzn z okazji 26-rocznicy wyzwolenia miasta. W turnieju zwyciężyła drużyna I-ligowego Lecha, nie ponosząc w turnieju żadnej porażki. Drugie miejsce zajęła Warta, trzecie AZS a czwarte Olimpia. Na zdjęciu fragment meczu Lech — Warta.

Fot. (2) — K. Przychodzki

Katowiccy hokeiści odebrali tytuł Warcie

Nie udało się hokeistom na trawie poznańskiemu Warty obronić zdobytego w ub. roku tytułu halowego mistrza Polski w kategorii juniorów. Zaszczytny tytuł wywalczyli w Siemianowicach młodzi zawodnicy katowickiego AZS, uzyskując 12 pkt. Warta zdobyła 8 pkt. musiała się zadowolić drugim miejscem i tytułem wicemistrza Polski. Grunwald Poznań, zebrał również 8 pkt., lecz miał ujemny stosunek bramkowy i znalazł się na miejscu trzecim, wyprzedzając Siemianowiczanę (6 pkt.) i Spartę z Gniezna (5 pkt.).

Obecnie kolej na niemieckie interesujące spotkania seniorów. Halowe mistrzostwa okręgu poznańskiego odbędą się 30 i 31 bm., a finały 5 i 6 II. Obie imprezy przeprowadzone zostaną w hali MTP nr 20 przy ul. Śniadeckich. (tp)



Podczas rozgrywanego w Poznaniu turnieju kwalifikacyjnego, brałobójczą walkę stoczyli we florecie dwaj bracia Nowakowie — Grzegorz i Albin, synowie trenera Warty.

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

Nakładem Wydawnictwa Naukowo-Technicznego ukazali się ostatnio następujące książki: Felician Gabryelewicz — „Typizacja produkcji w przemyśle maszynowym”. Dla inżynierów i techników. Str. 355, zł 50. Ludwik Müller — „Przekładnie zębate. Obliczenia wytrzymałości

Przetargi

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Amino” w Poznaniu, ul. Bałtycka 85 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na:
— REGENERACJĘ STALORYTÓW DRUKARSKICH do drukowania obwolut, w ilości 20 sztuk, oraz
— WYKONANIE 8 sztuk NOWYCH STALORYTÓW z materiału wykonawczy, z terminem wykonania sukcesywnie — do końca br.
Bliższych informacji o terminie wykonania omawianych prac udzieli Dział Gł. Mechanika — adres J. W., telefon 730-41, wewn. 17.
Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.
Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w przeciągu 15 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w sekretariacie Przedsiębiorstwa w Poznaniu, ul. Bałtycka 85.
Otwarcie ofert nastąpi najdalej w 20 dni licząc od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

K412

OBWIESZCZENIE „MOTOBYT” Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań-Antoninek, ul. Gorysława 9 — zawiadamia, że w dniu 10. II. 1971 r. o godz. 9 w lokalu Szkoły Podstawowej nr 51 (dawne Kino „Hutnik”) w Antoninku — odbędzie się:

I LICYTACJA

następujących samochodów używanych:

Lp.	Marka	Nr silnika	Nr podw.	Cena wywoł.
1.	Warszawa 224	195054	127992	40.435 zł
2.	Warszawa Pick-up	20-051400	108595	29.391 zł
3.	Zuk A-03	20-099482	10753	34.239 zł
4.	Warszawa M-20	228031	0116572	45.652 zł
5.	Warszawa M-20	PRS0397	132095	58.696 zł
6.	Warszawa M-20	133409	110397	32.609 zł
7.	Warszawa M-20	148564	105686	39.130 zł
8.	Warszawa 203	003577	134556	52.174 zł
9.	Warszawa 204	267977	130767	52.174 zł
10.	Warszawa M-20	20-142777	094826	32.609 zł
11.	Volga M-21	202922	55992	52.174 zł
12.	Warszawa Pick-up	106208	85019	29.891 zł
13.	Warszawa M-20	N01-2001	002418	32.609 zł
14.	Syrena 103	54153	54036	46.958 zł
15.	Warszawa Pick-up	255198	134870	35.870 zł
16.	Warszawa M-20	001535	119014	52.174 zł
17.	Warszawa 203	10143	228798	65.217 zł
18.	Warszawa M-20	182071	010137	39.130 zł

II LICYTACJA
19. Warszawa Pick-up — 96312 79695 33.478 zł
20. Warszawa M-20 — 20-168670 43105 27.391 zł
21. Warszawa M-20 — N01-2614 109237 22.826 zł
22. Warszawa M-20 — 182546 107899 22.826 zł

O kupno w drodze licytacji publicznej mogą ubiegać się osoby prywatne, które uiszcza wpłatę w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej tytułem rekojmi, na konto bankowe „Motozbyt” PP Poznań-Antoninek — NBP IV O/M Poznań nr 1231-6-4094 — najpóźniej w przeddzień licytacji. Przy wpłacie należy podać markę i nr silnika pojazdu.

Klient biorący udział w licytacji kilku samochodów zobowiązany jest wpłacić rekojmie na każdy samochód.

Z ocenami technicznymi w wym. pojazdów można zapoznać się w „Motozbycie” w Poznaniu-Antoninku w Sekcji pojazdów używanych.
Wyżej wymienione pojazdy można oglądać:
— poz. 2 — Powiatowy Inspektorat Wodnych Melioracji — Gostyń, ul. Marchlewskiego nr 255a;
— poz. 15 — Spółdzielnia Inwalidów im. M. Kopernika — Leszno, ul. Żwirki i Wigóry 24;
— poz. 20 — Hodowla Buraka Cukrowego — Poznań, ul. Kopanina 28/36.

Pozostałe pojazdy można oglądać w PP „Motozbyt” Poznań-Antoninek, ul. Gorysława 9 (magazyn pojazdów używanych), do dnia 9. II. 1971 r. z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—13.

Uwaga! Motozbyt PP nie udziela żadnej gwarancji na sprzedany pojazd i nie odpowiada z tytułu gwarancji i rekojmi za wady fizyczne sprzedawanych pojazdów.

SREBRNO — ZŁOM

KUPUJĄ SKLEPY

„Ars Christiana”

■ Poznań, ul. Wrocławska nr 40
■ Kalisz, ul. Kanonicka nr 1
■ Gnieźno, ul. M. Gwardii nr 1
■ Kościan, Rynek nr 19
■ Piła, ul. M. Buczka nr 40
K8913

Praca i Nauka

Ogrodnik doświadczony — wieloletni instruktor sadownictwa — przycina, spryskuje drzewa owocowe, udziela fachowych porad. Krzysztof Brzeziński, Poznań, Osiedle Plewiska, Łąkowa. 47131g

Mgr filologii, udzieli korepetycji języka rosyjskiego. Tel. 330-79. 46567g

Zespół doświadczonych pedagogów przygotowuje do egzaminów (klasa VIII i maturyści), udziela korepetycji, uczy od podstaw (matematyka, polski, rosyjski, francuski, niemiecki, angielski, esperanto). Zamiejscowi — lekcie sobotnie, niedzielne. Zgłoszenia: godz. 17—19, Lampowa 6 m. 9. 45572g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Telefon 87-25-02. 47503g

Kupno Sprzedaż

Maszynę do lodów lub głowice kupię. Dubicki, Swarzędz, Poznańska 46, tel. 175, wewn. 90. 47423g

Kupię staromodną szafę biblioteczną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47634g.

„Viennatone” nowy uniwersalny austriacki aparat słuchowy w okularach sprzedam. Poznań, telefon 436-76, godz. 16—18, 47601g

Piękny serwis do kawy 21 części, biurko, witrzynę nie oszkloną sprzedam. Dzierżyńskiego 25 m. 5. 47453g

Tanio sprzedam maszynę do szycia Vitama, taksonometr oraz telewizor marki Topaz. Dzierżyńskiego 89 m. 18, tylko o godz. 17. 47453g

Kotkę syjamską, łagodną sprzedam. Tel. 626-93. 46589gpr.

Telewizor tanio sprzedam. Tel. 464-47. 46707g

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM

Poznań — ulica Czerwonej Armii 46/50

UPRZEMIE ZAWIADAMIA,
ŻE PRZEJĘŁO NAZWĘ:

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM I MATERIAŁAMI BUDOWLANymi

Poznań, ul. Czerwonej Armii 46/50.

Adres telegraficzny: OPAŁ - POZNAŃ.
Telefon: 613-11 (centrala łączy wszystkie działy).
TELEX nr 041-5392.

K309

Samochody

Sprzedam Syrenę 103. Wia-
domość: Krotoszyń, tel.
734, godz. 8—16. 1033p

Kupię „Mercedesa”. —
Gdańsk, telefon 52-15-88. K440

Sprzedam Zastawę. Tele-
fon 712-40. 46634g

Syrenę 104, 103 lub Mos-
kwicką kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
46879g.

Lokale

Małżeństwo bezdzietne —
członkowie spółdzielni lub
3 panienki przyjmą na po-
kój. Poznań, ul. Nowosol-
ska 4, pętla Junikowa. 46683g

Kupię „Mercedesa”. —
Gdańsk, telefon 52-15-88. K440

Sprzedam Zastawę. Tele-
fon 712-40. 46634g

Syrenę 104, 103 lub Mos-
kwicką kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
46879g.

Małżeństwo bezdzietne —
członkowie spółdzielni lub
3 panienki przyjmą na po-
kój. Poznań, ul. Nowosol-
ska 4, pętla Junikowa. 46683g

Kupię „Mercedesa”. —
Gdańsk, telefon 52-15-88. K440

Sprzedam Zastawę. Tele-
fon 712-40. 46634g

Syrenę 104, 103 lub Mos-
kwicką kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
46879g.

Małżeństwo bezdzietne —
członkowie spółdzielni lub
3 panienki przyjmą na po-
kój. Poznań, ul. Nowosol-
ska 4, pętla Junikowa. 46683g

Kupię „Mercedesa”. —
Gdańsk, telefon 52-15-88. K440

Sprzedam Zastawę. Tele-
fon 712-40. 46634g

Matrimonialne

Małżeństwo bezdzietne —
członkowie spółdzielni lub
3 panienki przyjmą na po-
kój. Poznań, ul. Nowosol-
ska 4, pętla Junikowa. 46683g

Kupię „Mercedesa”. —
Gdańsk, telefon 52-15-88. K440

Sprzedam Zastawę. Tele-
fon 712-40. 46634g

Syrenę 104, 103 lub Mos-
kwicką kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
46879g.

Nieruchomości

Kupię w Poznaniu kom-
fortowy dom jednorodzin-
ny do zamiany, posiadam
3 pokoje z kuchnią i przy-
należnościami. Pośrednic-
two wykluczone. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 47389g. 47389g

Sprzedam rolnikowi, o-
grodnikowi 0,5 ha ziemi
w Skierszowie dom jed-
norodzinny, wolny od
przyszłego roku, przy gra-
nicy miasta Gniezna, przy
domu przystanek komuni-
kacji miejskiej. Wia-
domość: Gnieźno, Roosevel-
ta 67c m. 1. 1028p

Sprzedam domek jedno-
rodzinny z wolnym mie-
szkaniem, w Pleszewie,
Władysław Olender, Ple-
szew, ul. Marszewska 17,
pośrednictwo wykluczo-
ne. 1028p

Przedmieście Poznań —
sprzedam z powodu cho-
roby ogrodnictwo 5,300 m²
zagospodarowane, trzy
szklarnie ogrzewane 560
m². Poważne oferty przy-
jmuję Krzesiński, Poznań,
Świerczewskiego 1 m. 9,
tel. 448-26. 47625g

Złoty — Trzypokojowe mie-
szkanie komfortowe w blo-
ku kwaterunkowym w Ło-
dzi, ul. Wapienna 13 m. 32.
H. Wydarkiewicz — zamie-
nię na równorzędne w Po-
znaniu. Oferty kierować
pod adresem: Poznań, ul.
Łozowa 78 m. 105. K6667

Zamienię samodzielny po-
kój, kuchnię, balkonem
oraz pokój na tej samej
klatce schodowej — i ptr.
Czerwonej Armii, na dwu
pokojowe, samodzielne
mieszkanie kuchnią. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 47571g.

Mieszkanie w Jarocinie 2
duże pokoje z kuchnią i
telefonem zamienię 1,5
lub duży pokój z kuchnią
w Poznaniu. Wiadomość,
Poznań, tel. 429-28 po go-
dzinie 17. 47028g

Dr med. Paszkowski spe-
cjalista chorób skórnych,
wenerycznych przyjmuje.
Poznań, Matejki 51, godz.
przyjęć 9—19. 46365g

Złoty i Różne

Pozostawiono bordowa
siatkę 16. I. 71 w czworze,
Rynek Włocławski — Dębica.
Zwrot wynagrodze, tel.
333-24. 47621g

Dr med. Paszkowski spe-
cjalista chorób skórnych,
wenerycznych przyjmuje.
Poznań, Matejki 51, godz.
przyjęć 9—19. 46365g

Dyrekcja i Komitet Organizacyjny
25-lecia I L. O. im. T. Kościuszki
w Gorzowie Wlkp.
informuje, że w dniu 30 kwietnia br. odbędzie się
ZIAZD ABSOLWENTÓW
wszystkich roczników
Koszt uczestnictwa 300 zł od osoby. Należność
prosimy wpłacać na konto 6-16 Bank Spółdziel-
czy w Gorzowie Wlkp. — do dnia 28 lutego br.
1018p

SPÓŁDZIELNIA PRACY

„REKLAMODRUK”

ZAKŁAD DRUKARSKI w POZNANIU
ul. Wawrzyńca 47, tel. 422-13 i 468-28

WYKONUJE

wszelkiego rodzaju tabliczki znamio-
nowe do maszyn i urządzeń, drobnego
sprzętu itp.

M152

Pracownicy poszukiwani

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Czarn-
kowie — Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Osu-
chu — zatrudni zaraz:

- KIEROWNIKA Działu Mechanicznego — wyma-
gane wykształcenie: wyższe lub średnie me-
chaniczne;
- STARZEGO REFERENTA administracyjno-
gospodarczego — wykształcenie: średnie ogólne,
od 1 maja 1971 roku;
- DWÓCH KIEROWNIKÓW GRUPY ROBÓT —
wykształcenie wyższe lub średnie techniczne —
drogowe, z uprawnieniami na prowadzenie ro-
bót;
- MAJSTRÓW I STARSZYCH MAJSTRÓW —
z uprawnieniami majsterskimi;
- KIEROWNIKA Warsztatów Naprawczych — wy-
kształcenie: średnie mechaniczne lub zawodowe
z praktyką;
- MAJSTRĄ SAMOCHODOWEGO — dyplom mi-
strzowski w zawodzie mechanika samocho-
dowego z długoletnią praktyką;
- OPERATORA SPYCHACZA z uprawnieniami.
Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym
pracy w budownictwie. K324

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu, ul. March-
lewskiego 146/150 — przyjmie zaraz —

LEKTORA JĘZYKA NIEMIECKIEGO.
Wykształcenie wyższe w zakresie filologii germań-
skiej.
Zgłoszenia przyjmuje się w pokoju nr 67, I piętro.
K294

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Hodowli Zwierząt
Zarodowych w Poznaniu, ul. Palacza 134 — zatrudni
zaraz

PRACOWNIKA z wyższym wykształceniem rol-
niczym i długoletnią praktyką, na stanowisko
st. inspektora.
Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze
przedsiębiorstwa, telefon 67-20-11. 47093g

Spółdzielnia Usługowo-Wytwórcza Kółek Rolni-
czych w Lipnie, powiat Leszno, województwo Po-
znań — zatrudni zaraz:

KIEROWNIKA d/s technicznych Spółdzielni.
Wymagane wykształcenie średnie techniczne i
uprawnienia budowlane.
Wynagrodzenie do 4 tys. zł miesięcznie. Zgłoszenia
przyjmuje dział kadr. W186

Przemysłowe Przedsiębiorstwo Państwowe w Pozna-
niu — zatrudni:

- ZASTĘPCĘ GL. KSIĘGOWEGO z wykształce-
niem wyższym lub średnim ekonomicznym i
odpowiednią praktyką;
- REWIDENTA ZAKŁADOWEGO z wykształce-
niem wyższym lub średnim i praktyką.
Wynagrodzenie do uzgodnienia.
Oferty proszę kierować do Biura Ogłoszeń — ulica
Grunwaldzka 19 dla K390.

Dnia 19 stycznia 1971 r. zmarła

ANIELA ŁUCZYŃSKA

były pracownik Apteki nr 42 w Kole

Zmarła była sumiennym pracownikiem i ser-
deczną koleżanką.
Rodzinie Zmarłej wyrazi serdecznego współ-
czucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa
Zarządu Aptek Województwa Poznańskiego
i m. Poznania w Poznaniu

Pogrzeb odbył się w piątek, dnia 22. I. br.
na cmentarzu w Kole. K429

Dnia 25 stycznia 1971 r. zmarł nagle, przeżyw-
szy lat 60

JÓZEF NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27. bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Owiana 17 m. 5. 47733g

† Dnia 23 stycznia 1971 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach trościwa matka, te-
ściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 83

FRANCISZKA WACHOWIAK

z d. GOLDIAN

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26. bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu w Modrzcu,
o czym zawiadamia

RODZINA

Strykowo, pow. Poznań. 47734g

† W dniu 23 stycznia 1971 r. zmarła, namas-
zczona Olejami św., przeżywszy lat 68, nasza
matka, śp.

MARIA WIERZCHOWIECKA

z d. GALON

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27. bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
O bolesnej stracie zawiadamiają

DZIECI

47708g

† Dnia 24 stycznia 1971 r. zmarł nagle mój naj-
droższy mąż i najukochańszy ojciec, prze-
żywszy lat 75

FRANCISZEK STAWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27. bm.
o godz. 12.30 na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni

żona i syn

Poznań, Sielska 20 m. 2. 47746g

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 21 (8374) 26 I 1971

Dnia 23 stycznia 1971 r. zginął śmiercią tra-
giczną w 24 roku życia, nasz ukochany i nieza-
pomniany syn, brat, narzeczony, siostrzeniec
i bratanek, śp.

JERZY ZIELIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27. bm.
o godz. 16 z kościoła nowego cmentarza w Ko-
ścianie.

W głębokim smutku pogrążeni
rodzice, bracia, narzeczona i rodzina
Kościan, Wiosny Ludów 14. 47673w

W dniu 23. I. 1971 r. zmarł długoletni pracow-
nik Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielo-
branżowych w Szamotułach

EDWARD NAPIERAŁA

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego skła-
dają:

Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa, POP
oraz współpracownicy
PSPUW w Szamotułach W491

Dnia 22 stycznia 1971 r. zmarł nagle

JAN GABRYELCZYK

długoletni pracownik szkoły i Komitetu
Rodzicielskiego Szkoły Podstawowej nr 76
w Poznaniu.

W Zmarłym stracił sumiennego i odda-
nego sprawcę pracownika.

Rodzinie Zmarłego wyrażamy szczerze współ-
czucie.

Komitet Rodzicielski — Kierownictwo Szkoły
personel adm.-gosp. — Rada Pedagogiczna
dzieci i młodzież 47683g

Dnia 25 stycznia 1971 roku zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach moja kochana żona, na-
sza najdroższa mamusia, teściowa i babcia

JANINA LISIECKA

z d. MARCINKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27. bm.
o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż, córki, syn, zięć i wnuki

Poznań, Dolna Wilda 40 m.8. 47751g

† Dnia 23 stycznia 1971 r. zmarł śmiercią tra-
giczną mój najdroższy, nigdy niezapomniany
syn, mąż, nasz trościwy tatuś, szwagier i wu-
jek, w wieku lat 57, śp.

MIKOŁAJ KUCZKO

P

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Budowniczy solness” NOWY — g. 19 „Płak”; OPERA — g. 19 „Halka”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 17 „Wesele”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Czas bez wojny”; KOSCIAN: „Dwaj panowie bez parasola”; LESZNO: „Romeo i Julia”; NOWY TOMYŚL: „Zbrodnia bez przedawnienia”; OBORNICKI: „Nikt nie rodzi się żołnierzem”; ŚREM: nieczynne; ŚRODA: „Most”; SZAMOTUŁY: „Dozłota zmiłowa”; WAGROWIEC: „Dlaczego kłamały”; WRZEŚNIA: „Dziewczyna z pistoletem”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Waszyngton — Biały Dom — Arlington”.

KONCERTY

PALAC DZIAŁYŃSKICH (Sala Czerwona) — g. 19.30 Koncert Kameralny: Poznańskie Trio Fortepianowe, Bożena Karłowska — sopran.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Public, międzynarod.; 8.10 Mel. z operetek Franciszka Lehara; 8.15 Gra Polska Kapela p/d Feliksa Dzierżanowskiego; 8.45 Z tej i tamtej strony lady; 9 Muzyka ludowa Australii; 9.15 Ze świata opary; 9.40 Dla przedszkol.; „Pan Słoń” — słuch.; 10.05 „Rodzinka” — powieść; 10.25 Tańce Schuberta i Brahmsa; 10.50 Nerwice; 11 Dla kl. III liceum i technikum; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.25 „Wiecej, lepiej, taniej”; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Z nagrań duetu fortep.: J. Dertel i M. Małeckie; 13.20 Z nagrań Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 13.40 Rytm i melodie dla wszystkich; 14 Tronami laurów i pieśni; 15.05 Go dzina dla dziewcząt i chłopców; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.55 Mój program na antenie; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dla domu i dla ciebie; 19.30 Koncert żywcem; 20.25 Drobniaki taneczne nad Sekwaną; 21 Przegląd wydanek ekonom.; 21.20 Teatr PR — Wybieramy Premiery Roku 1970: „Mam piękna kolekcję noży” — czyli porzecz przyziela — słuch.; 22.50 Muz. rozrywkowa; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Nie tylko o zimie — gra Zespół J. Miliana; 23.40 Muzyka taneczna; 0.10 Konc. żywcem od słuchaczy poloninych dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Zielonej Góry.

WIADOMOŚCI: 5, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 „Świat i My” — magazyn aktualności gospodarczych; 9 Koncert estradowy; 9.35 Z życia ZSR: 9.55 Moskiewska Ork. Kameralna; 10.25 Szkice do portretu Wilka — rep. 10.55 „Kantata i oratorium na przestrzeni dzieł”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacz pisa — my odpowiadamy; 13.40 „Sprzedawca słodyczy” — fragm. pow.; 14.05 Konc. rozrywkowy z nagrań Ork. PR p/d S. Rachonia; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Z muzyki klasycznej; 15.30 Z repertuaru chórów chłopskich; 17.15 Aud. społ.; 17.25 Z cyklu: „50 lat PWSM w Poznaniu”; 17.55 Radioexpress; 18.05 Czarodziejskie kaprysy Paganinie go; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny: „Ogary poszły w las”; 21.16 Młody austriacki pianista Jean Rodolphe Kars gra utwory fortep. Faurego i Prokofiewa; 21.30 Reportaż literacki A. Małachowskiego; 22.30 Reportaż nt.: „Z wokandy”; 22.45 Sylwetka kompozytora — Wł. Zelenicki; 23.25 Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Pojedynki na klawiaturach — Jimmi Smith kontra Errol Garner; 8.35 Muzyka z koncertu UKF; 9 „Zmień złote i inne” — powieść; 9.10 Gra zespołu „Con moto ma cantabile”; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Jednosobowe... duety i tercety; 10.05 Nie dla nich Filharmonia; 10.45 Aud. Radia ONZ; 10.55 Wszystko dla pań; 11.45 „Rodzina Whiteaków” — powieść; 12.25 Konc. muz. uniwersalny; 13 Na polskiej antenie; 15 Trzy po trzy o Warszawie — gawęda; 15.10 Wzrost i przebiegi: 15.35 Amator przyjeżdża z Pragi; 15.50 Pocztówki z Berlina; 16.15 Fr. Schuber — So rana skrzypce; 16.45 A. Schuber — 16.2; 16.35 Pieskie życie, czyli wykonawcy jakich nie było; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Zmień złote i inne” — powieść; 17.46 Tymczasowy klub jazzowy; 18.10 Świat dźwięków — aud. St. Popoffa; 18.35 Przebiegi rodem z Parrya; 19 Pisarz miesiąca — St. Dvzat; 19.15 Powracająca melodia; „Małenka łódzka”; 19.45 Politeka dla wszystkich; 20 Nowe, nowsze i najnowsze; 20.40 Słowny mezet ortodoksów — gawęda; 20.50 Muzyka z antynodów; 21.30 Prosimy częściej — śpiewa Jan Kobuszewski; 21.40 Na nobela wielkiej polityki — felieton; 21.50 Opera — P. Czajkowski; „Dama pikowa”; 22.08 Gwieźda wieczorów — pow. w wyd. S. Rezziani; 22.15 Pow. w wyd. dżw.: „Baron von Goldring”; 22.45

Skup pólów rolnych

Nierówna podaż w powiatach

Plony czterech podstawowych zbóż w ubiegłym roku jak wiadomo nie dopisały. Średnio biorąc, rolnictwo wielkopolskie nie osiągnęło planowanego wskaźnika — zabrakło jednego kwintala z każdego hektara. Toteż plan skup ziarna został w odpowiednim terminie zweryfikowany i dostosowany do możliwości podażi. Niestety i ten obniżony plan nie jest jeszcze w pełni zrealizowany.

Do 14 stycznia br. gminne spółdzielnie i PZZ-y skupiły łącznie 535 100 ton zboża, co stanowi 86,1 procent planu. PGR-y i inne gospodarstwa państwowe spóźniają się z dostawami zboża towarowego. Na 201 800 ton, dostarczyły one do 14 bm. 139 200 ton. Do 31 grudnia 1970 roku nie zrealizowano także rocznego planu obowiązkowych dostaw zboża z gospodarki chłopskiej. Zabrakło 10 000 ton.

Przy tej okazji trzeba zaznaczyć, że bardzo nierówna jest podaż zboża w poszczególnych powiatach, tak z tytułu kontraktacji, jak i obowiązkowych dostaw. Zaledwie cztery powiaty — międzychodzki, kościański, czarnkowski i ostrzeszowski wykonały swoje zadania w stu procentach. Inne oscylują między 80 i 99 procent, a 10 powiatów nie osiągnęło nawet 80 procent planu rocznego, w tej liczbie turecki tylko 73,6, obornicki 75,7, kępicki 75,8 i kolski 76,6 procent rocznych zadań.

Gwoli ścisłości należy tutaj dodać, że owe 10 powiatów opóźniają się z dostawami.



W ROCZNICĘ WYZWOLENIA

WAGROWIEC. 26-tą rocznicę oswobodzenia miasta i powiatu społeczeństwo uczciło uroczystym koncertem, zorganizowanym przez Powiatowy Komitet FJN, Prezydium PRN oraz Zarząd Powiatowy TPR. Wspomnienia o pamiętnym dniu 23 stycznia 1945 r. przedstawił zbranym przewodniczącym Prezydium PRN Roman Jachnik, przypominając bohaterką postać pułkownika Andrzeja Paszkowa, którego imieniem nazwany został dawniejszy rynek oraz wawrowiecki hufiec harcerski. Na program koncertu złożyły się występy znanych solistów i piosenkarzy oraz Obładowej Orkiestry Symfonicznej z Poznania pod dyktando Zygmunta Mahlika. (kdw)

WRZEŚNIA. Mieszkańcy miasta i powiatu obchodzili 26 rocznicę wyzwolenia na uroczystych akademiiach i wieczornicach. W przeddzień — rady narodowe i organizacje społeczne złożyły wieńce pod pomnikiem żołnierzy Armii Czerwonej; zaciągnięto też warty honorowe. (jac)

MODERNIZACJA BAZY GS

OBORNICKI. Baza Gminnej Spółdzielni ulega stalemu unowocześnianiu. Niedawno oddano tu do użytku nowy magazyn, w którym obecnie mechanizuje się proces przyjmowania towarów i ich rozładunku. Instaluje się mianowicie mechaniczną workownicę i taśmowe transportery, co ułatwi i przyspieszy pracę oraz podniesie jej wydajność. Eksperymentalnie uruchomili się jeszcze w br. suzarnie do zboża, wyprodukowane przez rogozińską „Rofamę”. Zmechanizowano też rozładunek towarów syplik na stacji PKP, stosując rozładownicę „Spółdzielca”, którym np. w grudniu ubr. rozładowano (także usługowo) 1000 ton towarów. (bop)

SZUKAJĄ MŁODYCH TALENTÓW

OBORNICKI. Impreza artystyczna zatytułowana „Młodzi piosenkarze na start” odbędzie się 31 bm. o godz. 17 w sali Powiatowego Domu Kultury, który jest również organizatorem tej imprezy. Wystąpi na niej 9 finalistów, wyłonionych w eliminacjach, a towarzyszyć im będzie grupa instrumentalno-wokalna PDK „Akanty”. (bop)

Mistrzowie spirituals — Paul Robeson i Harry Belafonte; 23 Miniaturowe poetyckie — baiki J. Le-mańskiego; 23.05 Muzyka nocą; 23.50 Śpiewa Marie Laforet.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

WTOREK: 10—11.10 — „Intymne oświetlenie” — film fab. prod. czechosł.; 11.55—12.35 — Dla szkół — Język polski (kl. IV lic.) — Eugene Ionesco: „Nosorożec”; 12.45—13.15 — Przysposobienie rolnicze: Potrzeby pokarmowe rolnictwa; 13.55—14.25 — Przysposobienie rolnicze: Potrzeby pokarmowe rolnictwa; 15.20—16.25 — Politechnika TV — Matematyka (I rok); „Asymptoty ukośne” oraz „Badanie funkcji”; 16.30 — Dziennik;

wcale nie należy do najbardziej dotkniętych złąmi warunkami atmosferycznymi. Gdzie indziej zatem należy szukać przyczyn nierytmiczności w sprzedaży zboża z ubiegłorocznych zbiorów. Być może w nie dostatku organizacyjnych placówek handlowych. Bo na przykład powiat międzychodzki posiadał w ub. roku tak samo niepomysłne warunki klimatyczne, jak obornicki. A jednak pierwszy wykonał swoje zadania, drugiemu brakuje jeszcze sporo. (kj)



A tak bawili się dzieci z drużyny zuchów przy Szkole Podstawowej w Runowie (pow. Śrem). Prócz tanców przygotowano dla nich podarunki w postaci paczek ze słodyczami a także wiele atrakcyjnych gier i zabaw.

PGR-owska olimpiada wiedzy rolniczej

W ubiegłą niedzielę odbył się w Domu Socjalnym Przedsiębiorstwa PGR Sokołowo (powiat Września) finał wojewódzkiej olimpiady wiedzy rolniczej młodzieży państwowych przedsiębiorstw rolnych, w której uczestniczyli również reprezentanci spółdzielni produkcyjnych naszego województwa. Finałisti z 13 rejonowych eliminacji, w których uczestniczyło ogółem ponad 1120 osób z całego województwa, rywalizowali o palmę pierwszeństwa i nagrody organizatorów.

Jury pod przewodnictwem kierownika Redakcji Wiejskiej rozgłoski poznańskiej Polskiego Radia red. Jerzego Frackowiaka, przyznało nagrody w następującej kolejności: tytuł mistrza Olimpiady i pierwszą nagrodę otrzymał Jerzy Antoszek — brygadziosta polowy z



● W sklepie chemicznym w Kórniku chcąc kupić proszek do prania „E” trzeba wziąć także proszek „Pollena”. Tak podobno nakazał hurt — Hurtownia PZGS w Śremie.

● Czy można zmuszać kierownika sklepu do takiej formy zakupu a następnie sprzedaży? Czy hurtownia nie nadużywała swoich uprawnień? — zapytuje „Stały czytelnik” z Kórniku.

● Na notatkę pt. „Tylko dla jasnowidzów” z 14 bm. Odczytał III PKS w Lesznie informuje, że tablice z rozkładem jazdy w Śmiglu wymieniono 16 bm. Dziękujemy.

16.40 — Telewizyjny Ekran Młodych; 18.30 — „Kopalnia pomysłów”; 18.45 — „Ambicje po polsku”; 19.20 — „Dobranoc i Dzień dobry”; 20.10 — Kronika III Zimowej Spartakiady Armii Zaprzysiężonych (Zakopane); 20.25 — Kino Interesujących Filmów: „Intymne oświetlenie” — film fab. prod. czechosł.; 21.45 — „Do wynajęcia” — film z serii „Saga rodu Forsytów”; 22.35 — Dziennik; 22.55—24 — Politechnika TV (powtórzenie).

ŚRODA: 9—9.36 — Chemia kl. VII — Odkrywanie świat atomów; 9.55 — Fizyka kl. VIII — Prąd elektryczny w metalach; 10.30—11.20 — „Ślub w rodzinie” — film z serii Saga rodu Forsytów; 12 — III Zimowa Spartakiada Armii Zaprzysiężonych (Zakopane skoki narciarskie do dwuboju klasycz-

Niedziela w Otuszu

Harcerski prezent dla wsi

„My, instruktorzy i harcerze z Otusza, deklarujemy swój wkład w pracę nad polepszeniem warunków socjalno-kulturalnych zakładów produkcyjnych. Naszym zakładem jest wieś. Postanowiliśmy więc utworzyć klub, który da choć raz w tygodniu kulturalną rozrywkę młodzieży i dorosłym wsi”.

Dlaczego tylko raz w tygodniu? Klub, otwarty w minioną sobotę w Otuszu, wiosce leżącej na pograniczu dwóch powiatów: poznańskiego i nowotomyskiego, mieści się w szko-

le, w normalnej izbie lekcyjnej. Ustawiono tu inaczey stoly, szafy i ściany pozawieszano humorystycznymi rysunkami (m. in. rysunki Henryka Derwicha), utworzono kącik czytelniczy i kawiarniany. Plan pracy bogate: 2 — 3 razy w tygodniu klasa zamieniona na klub ma stać się miejscem spotkań z ciekawymi ludźmi (prokuratorem, lekarzem, sekretarzem KP PZPR), spotkań z przeszłością (ich zaczątkiem było zorganizowanie w harcówce kącika pamięci narodowej, poświęconego Bronisławowi Iwickiemu — kierownikowi Szkoły Podstawowej w Otuszu w latach 1925 — 39, zamordowanemu w obozie w Buchenwaldzie), quizów, wieczorów tanecznych, gier świetlicowych itp. Zaczętkiem tych ostatnich stał się komplet szachów, wygrany przez uczestników niedzielnego quizu na temat wydarzeń 1970 r. i ofiarowany przez nich na rzecz klubu. Fundatorem tej nagrody była bukowiska Gminna Spółdzielnia, współuczestnicząca we wszystkich imprezach organizowanych przez otuskich harcerzy.

W niedzielę sala wypełniona była po brzegi. Pekała w szwach, a jeszcze wszystkich chętnych nie pomieściła. Bo wieś — pełna inicjatywy (było tu już „Małżeństwo doskonałe” i wiele podobnych imprez), nie lubi chodzić spać razem z kurami. Chce się bawić, tak jak inni. Brak jej świetlicy, klubu. Miał takowy powstać, już przed dwoma laty o tym mówiono.

Apel o pomoc w tej sprawie skierowano do Prezydium PRN w Nowym Tomyslu i dyrekcji kombinatu PGR w Niepruszewie. Bo przecież na terenie gospodarstwa PGR w Otuszu rozpoczęto już adaptację pomieszczeń gospodarczych na obiekt socjalny.

800 szkół w akcji

„Stop! dziecko na drodze”

Wojewódzki Społeczny Komitet Akcji „Stop! — dziecko na drodze” podsumował swą działalność za 1970 r. Formą pracy były m. in. konkursy, pogadanki i szkolenia, zmierzające do poprawy bezpieczeństwa na drogach Wielkopolski. We współzawodnictwie uczestniczyło ponad 800 szkół podstawowych z województwa. 19 spośród nich oraz hufiec ZHP ze Śremu, jak również nauczyciele wyróżniających się szkół oraz funkcjonariusze MO zaangażowani w tę akcję otrzymali nagrody.

We współzawodnictwie uczestniczyły również kluby Polskiego Związku Motorowego. Najlepsze z nich, to LKS Kicin. LKS Chrobry (Gniezno) oraz Automobilklub Wielkopolski. (bw)

SOP zwiększają pomoc kredytową

Podobnie, jak i w ub. latach — również w bież. roku spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe SOP zaspokoją potrzeby wsi na kredyty obrotowe — krótkoterminowe, udzielane na zakup środków produkcji. Sumy, które przeznaczają się na ten cel stanowią zazwyczaj 2/3 ogólnej pomocy kredytowej świadczonej przez SOP rolnikom.

Oprócz możliwości zakupu z tych środków nawozów sztucznych, kwalifikowanego ziarna siewnego, sadzeńników, preparatów ochrony roślin i pasz — rolnicy mogą też przeznaczać zaciągnięte pożyczki krótkoterminowe na kupno — zarówno w obrocie społecznym jak i sąsiedzkim materiału hodowlanego — bydła i trzody chlewnej.

Warto przypomnieć, że gospodarstwa, które zaopatrują

się w środki produkcji w jednostkach gospodarki społecznej korzystają z niższej oprocentowanych kredytów, gdyż w wysokości 3 proc.

SOP-y będą również pomagać rolnikom w finansowaniu usług produkcyjnych świadczonych przez kółka rolnicze. Pożyczki na ten cel SOP-y będą udzielać w br. do pełnej wysokości potrzeb rolników.

Kolejną pozycję stanowią kredyty średnioterminowe udzielane głównie na remonty budynków i drobne budownictwo oraz zakup zarodkowych zwierząt gospodarskich. Środki te będą w br. większe o ok. 10 proc. od przyznanych gospodarstwom w ub. roku.

W walosci mają być też pokryte potrzeby kredytowe wsi w zakresie zakupu artykułów — konsumpcyjnych oraz maszyn i narzędzi rolniczych — objętych sprzedażą ratalną.

Trzeba podkreślić, że mimo niekorzystnych sytuacji w rolnictwie utrzymującej się przez dwa kolejne lata — nastąpiła poprawa spłacalności zaciągniętych w SOP pożyczek. (—)

Chodzi o przyspieszenie wykonania prac. Harcerze otuscy zgłosili akces do prac nie wymagających specjalnych kwalifikacji.

Chwilowo zorganizowali własny „Klub harcerski” w szkole. O znaczeniu tej inicjatywy najlepiej świadczą wypowiedzi starszych mieszkańców wsi, m. in. kierowniczki szkoły — Emilii Stanek:

— I pomyśleć, że wielu z nich, co tu grają i śpiewają, mogło wyrosnąć na chuliganów. Znaleźli na szczęście inne pole wyzycia się, imponowania innym...

I w tym sens działalności otuskich instruktorów ZHP, waga ich prezentu. Myślą już o następnym. Podczas przeprowadzania spisu narodowego zrobili bilans ludzi starych, zamieszkujących ich wieś, wiejskich emerytów. I postanowili także dla nich utworzyć klub. (bw)

Prztyczek

Nasz klient... w wydaniu

obornickiego MHD

Sześć krzesel brakowało do kompletu mebli, zakupionych przez Mariana Maciaszycza w Rogoźnie w miejscowym sklepie meblowym w grudniu 1967 r. Niemniej za całość pobrano zapłatę. Gdyby tego nie zrobiono, oszczędzono by klientowi statych wydatków i pokornych próśb o dostarczenie brakujących krzesel. Zainteresowany interweniował, zbierał oświadczenia, że za takie meble zapłacił, że bardzo mu na nich zależy, że nie chce nikogo oszukiwać...

W końcu obiecano sprawę załatwić pod warunkiem, że dostarczy oświadczenie kierownika sklepu z roku 1967, że takie meble nabył. Niestety, takiego pisma nie otrzymał, bo kierowniczka oświadczyła, że sprawę sklepu MHD ma w swoim ręku prokurator. I znowu sprawa zawisła w próżni. Miejski Handel Detaliczny w Obornikach, do którego należy sklep w Rogoźnie, nabrał wody do ust, a zapłacone krzesła zostały w kramie marzeń klienta. Czy ureszcie znajdzie się ktoś, kto podejmie decyzję dostarczenia klientowi zapłaconych 6 krzesel. (jk)

Ze Środy

Życie kulturalne miasta wspólną troską

Współpraca Zakładowego Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego z aktywnym świetlicy ZMPG „Stomil” w zakresie wspólnego organizowania imprez kulturalnych datuje się od stycznia ub. roku. Zaczęła się od wystawiania w Zakładach „Stomil” sztuki Wiesława Szczotkowskiego „Golgota Auditorium” przez zespół „Scena Młodego Robotnika” z PBRol. Ze sztuką tą zespół odwiedził następnie wiele wiejskich placówek k-o w powiecie. Na Dzień Wojska Polskiego wspólnie z zespołem muzycznym „Stomila” opracowano montaż słowno-muzyczny pt. „Wierzyby Polskie” — T. Kubiłaka. Okolicznościowy program słowno-muzyczny opracowały także obydwie zespoły w bieżącym miesiącu, z okazji rocznicy wyzwolenia Środy.

W koordynacji poczynają pomagają obu zespołom instruktorzy Średzkiego Domu Kultury SDK wypożyczyli też klubowi PBRol projektor filmowy, dzięki czemu klub może wyświetlać filmy fabularne, oświatowe i specjalne — dla dzieci.

Dzięki współpracy SDK z aktywnym świetlicy dwóch średzkich zakładów pracy życie kulturalne w mieście tętni żywiej. (rk)

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻYTA OPIEKĄ. NIE POZWALAJCIE, ABY BAWIŁY SIĘ ZAPALKAMI